

DZIEJE BUDOWY, ARCHITEKTURA I SYMBOLIKA KOŚCIOŁÓW ŚW. ALEKSANDRA I MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Wprowadzenie

Dzieje najstarszej świątyni w Dąbrowie Górniczej liczą 125 lat. Niewielki kościół św. Aleksandra wchłonęła na przełomie XIX i XX stulecia potężna, neogotycka świątynia Matki Boskiej Anielskiej, należąca wówczas do największych na ziemiach polskich. Ale nie tylko niecodzienne rozmiary oraz wartości urbanistyczne i architektoniczne skłaniają do szczególnego zainteresowania się historią tego kościoła. Niezwykle ważna jest tu zwłaszcza wymowa ideowa, patriotyczna i religijna, często skrywana przed zaborczymi władzami rosyjskimi. Koncentrowały się tu działania wielu postaci, wybitnie zasłużonych dla kultury duchowej Dąbrowy i Zagłębia Dąbrowskiego, zaś rysujące się od początku XX stulecia spory wokół monumentalnej realizacji traktować można jako reprezentatywny przykład ówczesnych napięć politycznych, społecznych i religijnych.

Pasjonująca historia świątyni oraz związanych z nią duszpasterzy i wiernych nie doczekała się dotąd opracowania. Niniejsza publikacja oparta jest o badania autora przeprowadzone w 1999 r. w ramach studium historyczno-urbanistycznego Dąbrowy Górniczej¹. Za udostępnienie cennych materiałów archiwalnych autor serdecznie dziękuje

¹ B. Krasnowolski (z zespołem), *Dąbrowa Górnicza, studium historyczno-urbanistyczne*, 1999, wydruk komputerowy: Urząd Miasta i Gminy w Dąbrowie Górniczej, Pracownia Konserwacji Zabytków „Arkona” Sp. z o.o. w Krakowie.

Kancelarzom Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, Księdzu Prałatomu Zenonowi Janyszowskiemu i Księdzu Prałatomu Marianowi Mikołajczykowi, Dyrektorowi Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej, Księdzu Kanonikowi drowi Stefanowi Mizerze oraz Proboszczowi Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezw. Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, Księdzu Janowi Leksowi. Za współpracę w zebraniu materiałów dotyczących miasta i kościoła autor dziękuje Paniom Joannie Hiżyckiej i Marii Kasprzyk oraz Panom Leszkowi Danilczukowi i Stanisławowi Sławińskiemu. Szczególne wyrazy wdzięczności należą się Panu drowi Andrzejowi Koniasowi za wnikliwe kwerendy źródeł planistycznych w Katowicach i Dąbrowie Górniczej oraz pracownikom Urzędu Miasta, Muzeum Miejskiego „Szytgarka” i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej.

1 Stan badań i charakterystyka źródeł

Problematyka pierwszych dąbrowskich kościołów przedstawiona jest lapidarnie w syntetycznych opracowaniach dotyczących Dąbrowy Górniczej i Zagłębia². Na tle bogatej literatury dotyczącej życia gospodarczego – stosunkowo nieliczne są opracowania z dziedziny kultury duchowej, a zwłaszcza życia religijnego i sztuki sakralnej. Pierwszą rejestrację zabytków sakralnych przeprowadził w ramach ówczesnej diecezji częstochowskiej ks. J. Wiśniewski (1936)³. Problemy duszpasterskie na tle przemian społeczno-religijnych Zagłębia

² Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. 1, Warszawa 1880; *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. 15, Warszawa 1895 (i tomy kolejne); M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy*, t. 1–2, Sosnowiec 1931, 1932 (por. zwłaszcza współczesne wydanie krytyczne: Tenże, *Dąbrowa Górnicza*, w: *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy*, t. 4, opracowanie i przypisy J. Przemysza-Zielińskiego, Sosnowiec-Dąbrowa Górnicza 1994); *Dąbrowa Górnicza. Zarys rozwoju miasta*, red. W. Długoborski, Katowice 1976; W. Staroścjak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej 1755–1916*, Dąbrowa Górnicza 1996; W. Staroścjak, M. Ziembka, *Dąbrowa Górnicza. Szkic monograficzny*, Dąbrowa Górnicza 1998; *Leksykon miast polskich*, opr. J. Kwiatek, T. Lijewski, Warszawa 1998 s. 127–129; *Katalog diecezji sosnowieckiej*, Sosnowiec 1999 s. 160–162.

³ J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska. Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanacie będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żarneckim oraz parafii Olszyn, Mariówka Opoczyńska*, 1936.

w XIX w. analizował D. Olszewski (1978)⁴. Istotnym przyczynkiem do dziejów kultury religijnej Dąbrowy na przełomie XIX/XX w. jest charakterystyka sylwetki ks. Grzegorza Augustynika⁵. Monograficzne opracowania poszczególnych parafii zawiera *Katalog kościołów [...] diecezji częstochowskiej* (1978)⁶; dzieje samej diecezji – powołanej w 1925 r. – omówił J. Związek (1972, 1978), uwzględniając też wcześniejszą historię diecezji kieleckiej⁷. Źródłowe już dziś znaczenie dla architektury kościoła Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej mają publikacje z początku XX w., dotyczące autora projektu, arch. Józefa Pomianowskiego⁸. Krótki rys historyczny opublikował ostatnio M. Kania (1998)⁹.

Bogate źródła archiwalne wykorzystano w dotychczasowych badaniach jedynie częściowo. Na szczególną uwagę zasługuje *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej i księga wizyt biskupich od 1897 r.* (w archiwum Parafii Matki Boskiej Anielskiej). W Archiwum Metropolitalnym w Częstochowie znajdują się akta dotyczące początkowych dziejów kościoła i parafii w Dąbrowie Górniczej¹⁰; korespondencja z władzami diecezjalnymi prowadzona od roku 1925 przechowywana jest w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie¹¹. W Archiwum Państwowym w Katowicach znajduje się projekt kościoła św.

⁴ D. Olszewski, *Duszpasterstwo a przemiany społeczno-religijne w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” R. 8: 1978.

⁵ G. Radeccki, *Działalność duszpasterska ks. Grzegorza Augustynika – proboszcza w Dąbrowie Górniczej w latach 1897–1916*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” R. 5: 1977.

⁶ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1978 (dalej cyt. *Katalog kościołów*).

⁷ J. Związek, *Rozwój sieci dekanalnej w diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” R. 46: 1972; *Katalog kościołów*, s. 187; Tenże, *Zarys dziejów diecezji częstochowskiej*, w: *Katalog kościołów*, s. 25.

⁸ P. T., *Dwa kościoły katolickie*, „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904 nr 21 s. 283–284 i tabl. XXXII, XXXIII; St. Sz., *Wspomnienie pozgonne. Śp. Józef Pomianowski, inżynier cywilny*, PTech R. 57: 1919 nr 49–52 s. 222. Por. także: P. T., *Kościół katolicki w Strzemieszycach Wielkich*, PTech R. 41: 1903 nr 45 s. 623 i tabl. XLIV, XLV.

⁹ M. Kania, *Bazylika Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, „Raptularz Kulturalny” nr 3(4): 1998.

¹⁰ Archiwum Metropolitalne w Częstochowie, sygn. II.176 (Dąbrowa Górnicza).

¹¹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie,teczka: parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej.

Aleksandra w Dąbrowie Górniczej sygnowany przez Juliana Polcera w 1875 r.¹² Sporządzone przez arch. Pomianowskiego projekty kościoła parafialnego pod wezw. Matki Boskiej Anielskiej zostały opublikowane w 1904 r. w „Przeglądzie Technicznym”¹³. Szereg starych widoków Dąbrowy Górniczej wraz z kościołami i zabudową parafialną w ich otoczeniu znajduje się w zbiorach Muzeum Miejskiego „Szttygarka” (m. in. fotografie na pocztówkach).

2 Zarys dziejów Dąbrowy Górniczej do początku XX w.

Rejon późniejszej Dąbrowy nie był zasiedlony co najmniej do XVI w. Przy średniowiecznym, „krakowskim” trakcie handlowym, rósł tu – pomiędzy Sławkowem a Będzinem – las, wymieniany m. in. w lustracji dróg z 1570 r.¹⁴ W ślad za Kantorem–Mirskim można mniemać, że nazwiska mieszkańców Dąbrowy, odnotowane w XVI w. w księgach parafialnych Będzina¹⁵, odnoszą się do „naszej” Dąbrowy (potwierdzałyby to przynależność do będzińskiej parafii utrzymująca się aż do 1891 r.), aczkolwiek nazwy tego rodzaju były bardzo popularne. Wizytacje biskupie z lat 1664 i 1721 wymieniały w parafii będzińskiej miejscowość o nazwie „Dąbrowa seu Koniecpolska Wola” względnie „Dąbrowa seu Koniecpolskie”¹⁶. Pierwsze pewne przekazy pochodzą dopiero z lat 1754–1760 i dotyczą sporu pomiędzy mieszczanami Będzina a starostą będzińskim o teren dawnych ról i pastwisk miejskich zwany Radochą¹⁷, na którym starosta, wbrew przywi-

¹² Archiwum Państwowe w Katowicach, sygn. AGD 5585: „Plan postrojki rymsko–katolickiej czasowni w Dombrowie”, sygn. „Architektura Okruga [Julian] Polcer”, 1875: przekroje podłużny i poprzeczny, rzut więźby dachowej, widok od prezbiterium.

¹³ P. T., *Dwa kościoły*, s. 284 i tabl. XXXII.

¹⁴ *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumski, Ossolineum 1971 s. 60.

¹⁵ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 256.

¹⁶ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. A.V. Cap. 47 s. 280; sygn. A.V. 19 s. 248.

¹⁷ Grunt ten M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 240 – sytuuje w rejonie późniejszych kopalń „Paryż” i „Koszelew”. Autor, opierając się zapewne na przekazach map z 2 połowy XIX w., traktuje ów grunt w odniesieniu do XVIII w. niewątpliwie zbyt wąsko, zgodnie z północnym skrawkiem, zachowanym jeszcze po połowie XIX stulecia.

lejom miejskim, zbudował karczmy oraz osadzał chłopów z Dąbrowy, wydzielając im role i zezwalając na budowę domów. W rezultacie wieś Dąbrowa (późniejsza Stara Dąbrowa) poszerzona została o wspomniane tereny Radochy. Jak wynika z zeznań świadków¹⁸ – proces nielegalnego zasiedlania dawnych pastwisk i ról miejskich Będzina rozpoczął się wcześniej, po zniszczeniach z doby Wojny Północnej na początku XVIII w. Koniunkturalne wsparcie udzielone mieszkańcom Dąbrowy przez będzińskich starostów miało swoją cenę i granice: po zawłaszczeniu dóbr miejskich Będzina – przedmiotem kolejnych aneksji starościńskich stały się role chłopskie¹⁹. Skraj nieregularnego, tworzonego żywiłowo układu przestrzennego wsi (wchłoniętego przez późniejszą kolonię „Huta Bankowa”), przetrwał do dziś w krętym przebiegu dróg niedaleko południowej granicy dzisiejszego miasta. W nieokreślonym bliżej czasie, może jeszcze w XVIII w., powstała zachowana do dzisiaj kapliczka, remontowana w 1831 r. W 1772 r. Dąbrowa zaznaczona została na mapie Polski w atlasie Rizzi–Zannoniego, zaś w roku 1787 na mapie Hermana Karola de Perthées. Zaliczona ją tu do najmniejszych miejscowości; według ówczesnego spisu ludności diecezji krakowskiej liczyła tylko 184 mieszkańców²⁰.

Decydujący wpływ na późniejszy rozwój i charakter Dąbrowy miało górnictwo. Około 1785 r. mieszczanie będzińscy odkryli zalegający na niewielkiej głębokości węgiel kamienny *o pół mili od miasta Będzin, między wsiami Dąbrową i Gołonogiem, niedaleko drogi prowadzącej od Sławkowa przez Będzin [...], w miejscu porośłym lasem Radochą*²¹. Mimo przywileju Stanisława Augusta Poniatowskiego z 1783 r. wspierającego *towarzystwa akcjonariuszów górniczych do [...] dobywania węglów*²², nowa, przemysłowa epoka wiąże się do-

¹⁸ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 241–252.

¹⁹ Skargi chłopskie na starostę notuje *Lustracja województwa krakowskiego z 1789 r.*, wyd. A. Falniowska–Gradowska, I. Rychnikowa, t. 1, Ossolineum 1962 s. 16 nn.

²⁰ J. Kleczyński, *Spis ludności diecezji krakowskiej z r. 1787*, „Archiwum Komisji Historycznej” t. 7: 1884.

²¹ H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno–statystycznym i prawnym*, Warszawa 1841 s. 483.

²² Por. M. Gotkiewicz, *Początki wydobywania węgla w Polsce za Stanisława Augusta*, „Wiadomości Muzeum Ziemi” 1952 nr 6.

piero z czasami rozbiorów. Roboty górnicze, rozpoczęte na skalę przemysłową przez władze pruskie około 1796 r. (powstanie odkrywkowej kopalni „Reden”) ²³, były kontynuowane w dobie Księstwa Warszawskiego. Już w 1809 r. działająca w ramach władz Księstwa „Komisja Jego Królewskiej Mości zarządzająca huty i kopalnie narodowe” kierowana przez Ludwika Hauke, podporządkowała inwestycje górnicze Zarządowi Górniczemu ²⁴. Tym samym ugruntowana została – tak istotna w kolejnych okresach – państwowa własność kopalń i przedsiębiorstw przemysłowych. Dalsze decyzje oznaczające pełne przejście przedsiębiorstw przez państwo, zapadły w latach 1813 i 1814. Stworzyło to w następnym okresie podstawy prawne dla objęcia kopalni przez skarb kongresowego Królestwa Polskiego ²⁵.

W wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego dawne Księstwo Siewierskie wraz z włączonym doń starostwem będzińskim znalazło się w granicach Królestwa Polskiego. Przejęcie przez państwo królewszczyzn i dóbr kościelnych (biskupich) – stworzyło podstawy prawne dla działań władz rządowych Królestwa: rozwoju przemysłu związanego z kolonizacją i urbanizacją. W ówczesnych działaniach dominującą rolę odgrywał jeden z czołowych przedstawicieli polskiego Oświecenia, ks. Stanisław Staszic, który w 1815 r. zwrócił uwagę na bogactwa mineralne Dąbrowy ²⁶. W roku 1816 namiestnik wydał przywilej dla *użytecznych cudzoziemców* osiedlających się w kraju. Akt ten – podobny do wcześniejszych dekretów księcia warszawskiego z lat 1809 i 1812 r. ²⁷ a zarazem wykorzystujący doświadczenia Prus i Austrii – miał istotne znaczenie dla sprowadzania z zagranicy wykwalifikowanych sił do pracy w przemyśle ²⁸; najprostsze roboty

²³ H. Łabęcki, *Górnictwo*, s. 483.

²⁴ M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 227–228.

²⁵ H. Łabęcki, *Górnictwo*, s. 484; N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965 s. 226.

²⁶ S. Staszic, *O ziemorództwie Karpatów*, 1815; Por. także F. Skarbek, *Zasady Gospodarstwa Narodowego*, 1820.

²⁷ M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 228; S. Koszutski, *Rzecz ekonomiczna Królestwa Polskiego w ostatnim trzydziestoleciu (1870–1900)*, Warszawa 1905 s. 43.

²⁸ N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów* s. 70; por. również artykuł Tejze, *Osadnictwo fabryczne*, „*Ekonomista*” t. 1–2: 1922; S. Koszutski, *dz. cyt.*, s. 43; W. Ostrowski, *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce 1815–1830*, Warszawa 1949 s. 16.

wykonywane były przez pańszczyźnianych chłopów z dóbr rządowych ²⁹. Kształtowaniu zawodowych grup pracowników przemysłowych służyły „korpusy górnicze”, utworzone przez władze Królestwa na mocy ustawy podpisanej przez cara Aleksandra I w 1817 r. Do głównych inwestycji przemysłowych tego okresu należała budowa czterech rządowych hut cynkowych w Dąbrowie o wspólnej nazwie „Konstanty”; zostały one zlokalizowane w sąsiedztwie kopalni węgla „Reden”, z której dostarczano węgiel ³⁰. Z rozwojem kopalni i budową hut cynkowych łączą się początki nowoczesnej sieci drożnej i kolonii pracowniczych. Zgodnie z racjonalistycznymi zasadami planowania – w kształtowaniu dróg i układów osadniczych operowano linią prostą. Z wytyczoną wówczas główną osią komunikacyjną (odpowiada jej ciąg dzisiejszych ulic Królowej Jadwigi i Piłsudskiego) powiązane zostało rozplanowanie kolonii robotniczej „Reden”, do dziś czytelne w układzie urbanistycznym Dąbrowy: przy kilku równoległych do siebie drogach wytyczano w latach około 1820 – około 1830 działki z ogrodami i parterowymi domami górników ³¹. Mniejszą kolonię założono przy hutach „Konstanty”.

Rok 1824 – to początek głębokich zmian organizacyjnych w rządowym przemyśle Królestwa, przeprowadzanych staraniem ministra Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, stojącego na czele Komisji Przychodów i Skarbu; Dąbrowa stała się siedzibą Zachodniego Okręgu przemysłowego ³². Oprócz rozbudowy istniejących zakładów przemysłowych – kopalni „Reden” i hut „Konstanty” – utworzono nowy

²⁹ S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jezierski, *Ekonomia górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim 1831–1864*, Warszawa 1958, passim.

³⁰ H. Łabęcki, *Górnictwo*, s. 527–528; J. Wiślicki, *Opis Królestwa Polskiego pod względem historycznym, statystycznym, rolniczym, fabrycznym, handlowym, zwyczajowym i obyczajowym*, t. 1, Warszawa 1850 s. 42; N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów*, s. 346.

³¹ M. Żywirska, *Kolonia Reden w Dąbrowie Górniczej – najstarsze osiedle w Zagłębiu Dąbrowskim*, „*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*” 1955 nr 1.

³² H. Łabęcki, *Górnictwo*, t. 1 s. 335; N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów*, s. 262–271, 304; W. Olszewicz, *Staszic i Lubecki*, „*Ekonomista*” 1926; S. Smółka, *Polityka Lubeckiego przed powstaniem listopadowym*, Kraków 1907; M. Ajzen, *Polityka gospodarza Lubeckiego*, Warszawa 1932 s. 190; J. Zdzitowiecki, *Książę Minister Ksawery Drucki-Lubecki*, Warszawa 1949; S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jezierski, *dz. cyt.*, s. 234, 242; I. Rybicka, *Kształcenie zawodowe w górnictwie i hutnictwie Królestwa Polskiego w XIX w.*, „*Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie*” 1975 nr 64 s. 32–33.

kompleks, noszący imię Lubeckiego „Ksawery” (położony w dzisiejszych granicach Będzina, lecz historycznie związany zarówno z Będzinem, jak z Dąbrową), obejmujący kolejną kopalnię węgla oraz dwie huty cynku³³. Erę tą zamknęło powstanie listopadowe, prezentujące zupełnie inną, romantyczną – a nie ekonomiczną i gospodarczą – wizję patriotyzmu³⁴. Wybuch powstania był klęską polityki Lubeckiego; zahamował rozwój przemysłu i górnictwa, przyspieszył kryzys hutnictwa cynku; popowstaniowe represje oznaczały między innymi kres polskiego szkolnictwa przemysłowego i szkoły górniczej w Kielcach. Kopalnia „Reden” ograniczyła wydobycie do 20% produkcji sprzed powstania³⁵.

Kolejny etap industrializacji i urbanizacji Dąbrowy związany był z działalnością Banku Polskiego, który w 1833 r. przejął administrację dóbr rządowych, sprawując ją przez 10 lat³⁶. Dąbrowa stała się siedzibą jednego z dwóch okręgów górniczych; zlokalizowana tu Huta Bankowa (nie tylko największa inwestycja Banku, lecz także największy zakład przemysłowy Królestwa) związała hutnictwo żelaza z górnictwem węglowym. Mimo popełnionych błędów i ostatecznego

³³ H. Łabęcki, *Górnictwo*, t. 1 s. 530–531.

³⁴ Niektórzy mieszkańcy Dąbrowy wspomagali powstanie; źródłowo potwierdzony jest m.in. udział górnika z Redenu Łukasza Nogackiego, dawnego żołnierza napoleońskiego (J. Jaroś, *Żołnierze powstania listopadowego w kopalniach zagłębiowskich*, „Zaranie Śląskie” 1959 z. 3 s. 96–104). Można się domyślać, że z patriotycznymi i religijnymi uczuciami mieszkańców podczas powstania związany był remont wspomnianej kapliczki, przeprowadzony w 1831 r. (M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 255, przypis 2); nie było zapewne przypadkiem, że kolejny remont miał miejsce w okresie powstania styczniowego w 1863 r. Tradycja przekazana przez M. Kantora–Mirskiego, jakoby w okolicznych lasach znajdowały się powstańcze magazyny środków opatrunkowych i lekarstw dla wojsk powstańczych, zaś 21 września 1831 r. jeden z oddziałów gen. Samuela Różyckiego (faktycznie działającego w tym rejonie) zakopał w Starej Dąbrowie broń – nie jest źródłowo udokumentowana (M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 255; por. komentarz J. Przemyszy–Zielińskiego, w: M. Kantor–Mirski, *Dąbrowa*, s. 36, przypis 14).

³⁵ N. Gąsiorowska–Grabowska, *Z dziejów*, s. 321, 335, 340; I. Rybicka, *Kształcenie*, s. 36.

³⁶ Por.: H. Łabęcki, *Górnictwo*, t. 1, passim; J. Jedlicki, *Nieudana próba kapitalistycznej industrializacji. Analiza państwowego gospodarstwa przemysłowego w Królestwie Polskim XIX w.*, Warszawa 1964 s. 29–60 i passim; T. Kizwalter, „Nowatorstwo i rutyna”. *Spółczesność Królestwa Polskiego wobec procesów modernizacji*, Warszawa 1991.

niepowodzenia³⁷, działania Banku przyniosły trwałe efekty w postaci ostatecznego ukształtowania zjawiska, jakim jest Zagłębie Dąbrowskie. Dąbrowa – obok zagłębia staropolskiego w kieleckim, rejonu Łodzi i zakładów przemysłowych Warszawy – stała się jednym z głównych ośrodków przemysłowych Królestwa Polskiego, a nawet całej Europy południowo-wschodniej i ówczesnego rosyjskiego imperium, gdzie – w przeciwieństwie do Zachodu – obszary uprzemysłowione *wylaniały się niby wyspy z morza spośród zacofanych okolic wiejskich*³⁸.

Napływ pracowników związany był z dalszym rozwojem kolonii robotniczych. Obok rozbudowy kolonii „Reden” kształtowano kolonię „Huta Bankowa”. Została ona zlokalizowana po południowej stronie huty, na zachód od kopalni „Reden”. Racjonalistyczna urbanistyka zachowała się częściowo do dziś w postaci krzyżujących się pod kątemi prostymi ulic, ujmujących wielkie kwadraty, które dzielono na działki i zagospodarowywano przez parterowe domy w ogrodach.

Dąbrowa u schyłku działalności Banku Polskiego składała się z czterech jednostek: trzech kolonii pracowniczych („Reden”, „Huta Bankowa” i „Ksawera”) oraz wsi zwanej już wówczas Starą Dąbrową³⁹. Zamieszkiwali ją chłopci (około 200 mieszkańców w roku 1827), których tradycyjne życie ulegało już pewnym zmianom, gdyż obok pracy na roli zatrudniali się także przy kopalniach i hutach. Kolonię „Reden” zamieszkiwało w tym samym czasie około 600 pracowników kopalni i hut cynku (wraz z rodzinami) zarówno robotników (zwanych wówczas „fabrykantami”), jak urzędników. Dalsze zmiany skła-

³⁷ Z potężną bazą przemysłową nie szło w parze jej funkcjonowanie; wadliwe konstrukcje, stosowanie surowców o niskiej jakości, niedostateczne kompetencje zatrudnionej kadry specjalistycznej oraz typowe wady państwowego zarządzania i korupcyjne wiązanie kapitału państwowego z prywatnym – to czynniki, które powodowały, że produkt nowoczesnych zakładów był droższy i gorszy od produktów małych, zacofanych technologicznie zakładów prywatnych. Ekonomiczną klęską działań prezesów Banku władze rosyjskie wykorzystywały do działań o antypolskim charakterze.

³⁸ N. Davies, *Europa. Rozprawa historia z historią*, Kraków 1998 s. 815; autor – jako jedną z takich nielicznych wysp – widzi trójkąt, którego wierzchołkami były Łódź, Warszawa i Dąbrowa Górnicza.

³⁹ Por. J. Wiślicki, *Opis Królestwa Polskiego* s. 25: *Trzy dzielnice składają Dąbrowę, to jest kolonia Reden, Huta Bankowa i kolonia Ksawery, a prócz nich Stara Dąbrowa, która właściwą wieś stanowi.*

du socjalnego mieszkańców przyniosły represje po powstaniu listopadowym, gdy władze rosyjskie zesłały do pracy w kopalniach Dąbrowy rodziny szlacheckie z okolic Grodna i Nowogródka⁴⁰. Szybki rozwój zabudowy – zahamowany kryzysem zarysowującym się od początku lat czterdziestych – związany był z równie szybkim werbunkiem pracowników przemysłowych, prowadzonym przez Hutę Bankową szczególnie intensywnie w latach 1837–1838 w Saksonii, Bawarii i Hannowerze⁴¹. Od 1840 r. do pracy w przemyśle zatrudniani byli też rekruci w ramach służby wojskowej⁴². Charakter mieszkańców Dąbrowy – poza enklawą wiejską – zdecydowanie odróżniał tę górniczo-przemysłową miejscowość od wsi. Znalazło to odzwierciedlenie w regulacjach prawnych. W 1841 r. kolonia Reden uzyskała status miasteczka, z czym wiązało się ustanowienie targów⁴³.

W wyniku krytyki działań Banku Polskiego – zarząd nad państwowym przemysłem przejęła w 1843 r. Rządowa Komisja Przychodów i Skarbu, prowadząc rygorystyczną politykę finansową. Motywom merytorycznym i gospodarczym (błędy technologiczne, korpucjogenne wiązanie kapitału państwowego z prywatnym) towarzyszyły polityczne w postaci walki władz rosyjskich z polskim życiem gospodarczym (np. przejście pod administrację rosyjską Huty Banko-

⁴⁰ M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 262.

⁴¹ S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jezierski, *dz. cyt.*, s. 68; AGAD Warszawa, KRPS sygn. 24584 s. 7–8 (wydatki na publikacje ogłoszeń werbunkowych) i 100–104 (tekst ogłoszenia). Sprowadzenie kilkudziesięciu rodzin niemieckich wywołało komplikacje natury religijnej, będące w latach 1839–1840 przedmiotem ożywionej korespondencji pomiędzy Bankiem Polskim a władzami państwowymi: niemal wszyscy nowi osadnicy byli ewangelikami i od uzyskania opieki duszpasterskiej uzależniali swój pobyt w Królestwie. W rezultacie utworzona została gmina ewangelicka z siedzibą w Będzinie, przeniesiona w 1842 r. do Dąbrowy. Na południowym skraju Starej Dąbrowy, przy granicy z Zagórzem (dziś ul. Dębowa), na gruncie należącym do władz górniczych, założono cmentarz ewangelicki; do budowy kościoła dojeść miało dopiero po czterdziestu latach.

⁴² Pracowało ich tu wówczas blisko 400 (240 w kopalniach, pozostali w hutach); J. Jaros, J. Ziemia, M. Ziemia, E. Dłużewski, *Kopalnia „Generał Zawadzki”*, Katowice 1985 s. 20.

⁴³ Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. RGR nr 3958; J. Jaros, J. Ziemia, M. Ziemia, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 89. Na planie z roku 1840 jedna z ulic kolonii Huta Bankowa nosiła nazwę Targowej, zaś wzmianki o targach pojawiały się w aktach górniczych (m. in. w 1845 r.); AGAD Warszawa, KRPS sygn. 2466 s. 190.

wej⁴⁴) oraz dążenia do ściślejszej integracji Królestwa z całym obszarem rosyjskiego imperium: zniesienie granicy celnej między Królestwem a Rosją w 1850 r., wiążąc gospodarkę polską z rosyjską dawało zarazem większe możliwości zbytu pochodzących z Zagłębia towarów⁴⁵. Represje polityczne osiągnęły apogeum po upadku powstania styczniowego⁴⁶. Jako umowną datę końcową omawianego okresu uznać można rok 1869, w którym dalsze zmiany polityczne i organizacyjne eliminują ostatnie reszty względnej samodzielności gospodarczej Królestwa: kompetencje zlikwidowanego Wydziału Górnicztwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu przejęły władze rosyjskie w postaci departamentu przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Sankt Petersburgu⁴⁷, zaś likwidacja odrębnych władz skarbowych zakończyła jakąkolwiek kontrolę Banku Polskiego (który już od roku 1855 był tylko filią państwowego banku rosyjskiego) nad przemysłem⁴⁸. Czwierćwiecze (1843–1869) w zestawieniu z okresem poprzednim i następnym cechowała pewna stagnacja, wynikająca zarówno ze wspomnianych przesłanek politycznych, jak z ostrożnej polityki gospodarczej, unikającej – po negatywnych doświadczeniach

⁴⁴ E. Ciuk, *Zarys historii przemysłu górniczego i hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy*, „Technik Polski” 1936 nr 5–7 s. 10; M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 292.

⁴⁵ S. Koszutski, *dz. cyt.*, s. 17, 111.

⁴⁶ Powstanie miało „dąbrowski” epizod związany z oddziałem Apolinarego Kurowskiego, który wycoczywał tu po zwycięskiej walce w Sosnowcu. W zakładach cynkowych mieściły się powstańcze koszary, zaś w Hucie Bankowej próbowano odlewać armaty. Powstańcy – wraz z Teodorem Cieszkowskim (kuzynem Józefa, naczelnika tutejszych kopalń) – wymaszerowali z Dąbrowy 16 lutego, po mszy polowej przed hutą cynku, żegnani przez górników. Dnia 22 lutego wkroczyło tu wojsko rosyjskie, które zajęło też stację kolejową w Żąbkowicach, wcześniej znajdującą się w rękach powstańców. W powstaniem związani byli niektórzy urzędnicy władz górniczych; zapewne nieprzypadkowo akta personalne kilkunastu urzędników i praktykantów górniczych przerywają się w 1863 r. Por. R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa–Kraków 1978; J. Ziemia, *Zagłębie Dąbrowskie w powstaniu styczniowym*, „Zaranie Śląskie” 1963 z. 1; J. Jaros, J. Ziemia, M. Ziemia, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 34; Por. także M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 255; nieścisłe i błędne informacje autora prostuje J. Przemsa–Zieliński, w: M. Kantor–Mirski, *Dąbrowa*, s. 36, 38, przypis wydawcy 15; s. 117–118, przypis wydawcy 14.

⁴⁷ *Zarys dziejów górnictwa na ziemiach polskich*, red. J. Pazdur, t. 2, Katowice 1961 s. 27; I. Rybicka, *dz. cyt.*, s. 95.

⁴⁸ S. Koszutski, *dz. cyt.*, s. 81.

doby Banku Polskiego – wielkich inwestycji. Niemniej należy odnotować szereg znaczących poczynań: powstanie i rozwój sieci kolejowej⁴⁹, rozwój sieci drogowej, dalszą – chociaż prowadzoną na skromną skalę – rozbudowę przemysłu⁵⁰ i przekształcenia urbanistyczne, głównie w postaci nowych kolonii pracowniczych. Kryzys przemysłu był powodem wystąpień robotniczych; pierwsze strajki w historii Okręgu Zachodniego miały miejsce w 1853 r.⁵¹ Liczba mieszkańców

⁴⁹ Budowę kolei warszawsko-wiedeńskiej przewidywano już – z inicjatywy Banku Polskiego – w roku 1835. Ostatecznie prace przeprowadzono w latach 1845–1848. Interesy rządowych zakładów przemysłowych w Dąbrowie nie zostały w pełni zabezpieczone, gdyż linia kolejowa przebiegła w znacznej odległości, przez Żąbkowice i Strzemieszyce. W związku z zastrzeżeniami co do wyboru trasy władze górnicze pisały w 1845 r.: *Wydział Górnictwa ma honor przedstawić wyjaśnienie o położeniu drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej względem Zakładów Górniczych oraz że teraz jeszcze nie może wyrzec, jakie Górnictwo stąd może odnieść korzyści* (AGAD Warszawa, KRPS sygn. 2466 s. 192–193). W dniu 19 lutego 1857 r. zawarta została umowa rosyjsko-pruska w sprawie budowy linii kolejowej z Żąbkowic przez Dąbrowę i Będzin do Katowic. W dniu 24 sierpnia 1859 odnoga kolei warszawsko-wiedeńskiej, prowadząca z Żąbkowic do Szopienic, powiązała Dąbrowę (a także Będzin i Sosnowiec) ze Śląskiem, Częstochową i Warszawą. Por. S. Koszutski, *dz. cyt.*, s. 19, 170–171; R. Kołodziejczyk, *Piotr Steinkeller, kupiec i przemysłowiec 1799–1854*, Warszawa 1963, passim; W. Starościak, *140 lat drogi żelaznej w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Raptularz Kulturalny” 1999 nr 2(7) s. 79; S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jeziński, *dz. cyt.*, s. 280.

⁵⁰ W 1846 r. Józef Patrycjusz Cieszkowski odkrył pokład węgla, który dał początek kopalni noszącej jego nazwisko (funkcjonowała do pożaru w 1873 r.). Kolejne kopalnie rządowe (odkrywkowe), „Łabęcki” i „Nowa” (pokład znajdował się w Mydlcach, w obrębie dawnego uposażenia kościoła parafialnego w Będzinie), powstawały w latach 1865–1867 staraniem Andrzeja Długoszewskiego, ówczesnego naczelnika Okręgu Zachodniego. W tym samym okresie uruchomiono powtórnie kopalnie „Schumann” i „Hieronim” (nosiła imię Łabęckiego), które następnie połączono. Inwestycje te nie zahamowały jednak narastającego po powstaniu styczniowym kryzysu w górnictwie, który pogłębiły pożary w kopalniach „Ksawery” i „Cieszkowski” w 1873 r. W okresie tym warszawski „Przegląd Tygodniowy” pisał, że *Dąbrowa na długo już nie dla kraju węgla dać nie może*. Znacznie szybciej rozwijały się natomiast kopalnie prywatne, położone w dawnych dobrach Mieroszewskich (Zagórze, Dańdówka, Niwka), wykupionych przez pruskiego przemysłowca Gustawa von Kramsta. W rezultacie udział państwowych kopalń w wydobyciu węgla w Zagłębiu zmalał od 63% (w 1855 r.) do 19% (w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych). Por. H. Łabęcki, *Górnictwo*, s. 5; J. Jaros, *dz. cyt.*, s. 74–78; M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 68, 303; E. Ciuk, *dz. cyt.*, s. 10; J. Jaros, J. Ziembka, M. Ziembka, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 35–37.

⁵¹ I. Rybicka, *dz. cyt.*, s. 62. Tragiczną sytuację ówczesnych bezrobotnych ukazał w tymże roku naczelnik żandarmerii Dziegielewski: *Byłem w dziesięciu chał-*

Dąbrowy wzrastała szybko; w 1865 r. doszła do około 4,7 tys.⁵² (piętnastokrotnie więcej niż w początkach przemysłowych przeobrażeń, 45 lat wcześniej). Mimo ograniczeń wprowadzanych przez władze rosyjskie rozwijało się polskie życie kulturalne⁵³.

Istotne i wszechstronne zmiany przyniosły trzy ostatnie dziesięciolecia XIX w. i początek wieku XX. Nasilanie się procesów urbanizacyjnych (1870–1914), zjawisko charakterystyczne wówczas dla całej Europy, rysowało się szczególnie ostro w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie istotnym czynnikiem miastotwórczym był przemysł⁵⁴. Przeobrażenia

*pach i niewielką różnicę zastałem [...], te same wynędzniałe twarze, półnagie i blade dzieci. Łachmany i niedostatek we wszystkim. Nie widząc tego wszystkiego nie można sobie wyobrazić, jak wielka jest nędza, a zobaczywszy nie można być obojętnym [...]. Jedynym szczęściem tych ludzi jest to, że żyją na kamiennym węglu i nie mają braku opału [...]. Ludzie ci są biedni nie z lenistwa ani zepsucia, ale z braku pracy, bo rządowe fabryki, tylko częściowo czynne, ludzi potrzebują mało; cyt. za: J. Jaros, J. Ziembka, M. Ziembka, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 88.*

⁵² J. Jaros, J. Ziembka, M. Ziembka, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 90.

⁵³ W latach 1820 i 1846 powstawały kolejne polskie szkoły ludowe (przy kopalniach „Reden” i „Ksawery”), w 1862 r. powstał pierwszy w Dąbrowie nowoczesny budynek szkolny (dzisiejsza Szkoła Podstawowa nr 7 im. Hugona Kołłątaja przy ul. Królowej Jadwigi 11). Do najstarszych instytucji kulturalnych należała orkiestra górnicza, założona w 1844 r. W 1866 r. Dąbrowa po raz pierwszy zetknęła się z narodową sztuką; goszczący tu wędrowny teatr wystawił *Damy i huzary* Fredry. W roku 1862 utworzono bibliotekę. Rok wcześniej powstał Komitet Opiekunów, w skład którego weszli czołowi przedstawiciele związanej z Dąbrową inteligencji, m.in. naczelnik Zachodniego Okręgu Górniczego Jan Hempel i przyszły projektant kościoła św. Aleksandra inż. Julian Polcer; statut zalecał nabywanie polskich powieści. Por. J. Jaros, J. Ziembka, M. Ziembka, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 33; W. Starościak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 39.

⁵⁴ Szybki rozwój wielkiej własności kapitalistycznej – był głównym motorem zmian gospodarczych, rzutuujących bezpośrednio na przekształcenia urbanistyczne. Zasadniczą kanwą urbanistyczną Dąbrowy nadal pozostawała sieć uliczna kolonii „Reden” i „Huta Bankowa”, jednak – począwszy od lat dziewięćdziesiątych XIX w. – w sieć tą, zwłaszcza w obrębie „Huty”, wpisywano nowe budynki mieszkalne. Były to – zwłaszcza przy ul. 3 Maja, która pełniła rolę nieomal reprezentacyjną – kamienice czynszowe, tworzące zwarte pierzeje, zaś przy innych ulicach wolnostojące domy robotnicze, przypominające górnośląskie „familoki”. Wspólnymi cechami tej zabudowy – zarówno kamienic, jak domów robotniczych – były gabaryt (przeważnie piętrowy, rzadziej dwupiętrowy) i materiał: ceglane elewacje i detale fasad. Domy robotnicze, budowane przeważnie staraniem Huty Bankowej i Towarzystwa Francusko-Włoskiego dla własnych pracowników, z reguły tworzyły niewielkie zespoły obejmujące po kilka do kilkunastu budynków o zbliżonych lub identycznych formach i programach; niekiedy występowały pojedynczo. Budynkom mieszkalnym towarzyszyły parterowe gospodarcze. Warunki sanitarne przedstawiały wiele do życzenia.

przemysłu miały jednak pod zaborem rosyjskim specyficzne uwarunkowania, nie tylko gospodarcze, lecz również polityczne. Krach gospodarczy państwowych przedsiębiorstw zbiegał się z politycznymi decyzjami władz zaborczych, podejmowanymi po powstaniu styczniowym, prowadzącymi do przejmowania wszelkich dóbr przez Rosjan, przy szczególnym preferowaniu kadry oficerskiej. O ile jednak sfery te miały pewne doświadczenia w zakresie gospodarki wiejskiej, o tyle brak doświadczeń i odpowiednich kapitałów nie pozwalał im na podjęcie samodzielnej działalności w przemyśle. Rozwiązaniem stały się dzierżawy zakładów przemysłowych przez firmy oparte o doświadczenia i kapitały Zachodu – w wypadku Zagłębia francuskie i włoskie; charakterystyczny brak kapitału niemieckiego – związanego wszak z procesami przebiegającymi „o miedź”, na Śląsku Pruskim – był niewątpliwie wynikiem narastającego konfliktu politycznego i nieufności. Industrializacja Zagłębia, pozbawiona ogra-

Krytyczną ocenę tego budownictwa dał w 1927 r. ówczesny lekarz miejski, dr Adam Niepielski: *Rozbudowa Dąbrowy, a więc poszczególne jej dzielnic, dokonywała się chaotycznie. Każdy ośrodek przemysłowy rozwijał się na swój sposób, nie krepowany przepisami budowlanymi [...]. W miarę stosowania coraz większej ekonomii przez przemysł, przechodzący z rąk Rządu w ręce prywatne, poczęto budować domy dla czterech rodzin robotniczych tzw.: „czworaki”, następnie dla sześciu i więcej, aż wreszcie w ostatnich dziesiątkach lat domy koszarowe dla kilkudziesięciu rodzin. Domy tego ostatniego typu, stanowiące dziś całe kolonie robotnicze, jak np kolonie: Koszelew, Ksawera i Zielona, urągają zasadom higieny, są bezstłoneczne, akustyczne, bez jakiegokolwiek roślinności w otoczeniu i niezaopatrzone należycie pod względem wody; A. Niepielski, *Nieco o przeszłości i rozwoju Dąbrowy Górniczej (z okazji 10-lecia jej istnienia jako miasta)*, Będzin 1927. Podobnie jak w poprzednich okresach – urbanizacja i industrializacja wiązała się z rozbudową sieci drożnej i kolejowej (por. W. Starościak, *140 lat drogi żelaznej*, s. 81). W latach 1882–1885 Towarzystwo Drogi Żelaznej Iwangozdsko (to jest Dęblińsko) – Dąbrowskiej zbudowało kolej szerokotorową, o parametrach właściwych nie kolejom Królestwa (i całej Europy Zachodniej), lecz imperium rosyjskiego; przedsięwzięcie to należy zatem traktować – poza przesłankami ekonomicznymi – jako jedno z licznych z zakresu politycznego i gospodarczego integrowania Królestwa Polskiego z Rosją. Omawiane zjawiska miały miejsce w okresie szybkich zmian demograficznych i administracyjnych. Dynamiczny przyrost liczby mieszkańców notowano od lat siedemdziesiątych XIX w.; ciekawym źródłem są tu akta parafii będzińskiej, rejestrujące od tego okresu masowy napływ mieszkańców do Dąbrowy. W 1874 r. utworzona została gmina Górnicza, w skład której – obok kolonii górniczych – weszła też wieś Stara Dąbrowa; w 1909 r. wciąż wzrastająca Dąbrowa, obejmująca kolonie pracownicze (Huta Bankowa, Huty Cynkowe, Łabęcka, Ksawera, Mydlice, Reden) oraz wsie Starą Dąbrówę i Niepiekło, została z tej gminy wyłączona jako samodzielna jednostka administracyjna, licząca w przededniu I wojny światowej blisko 25 tysięcy mieszkańców.*

niczeń, jakie niosła ze sobą państwowa gospodarka, kontrolowana była pośrednio przez państwo, którego prominentnymi obywatelami byli nominalni właściciele – rosyjscy oficerowie⁵⁵.

Przemysłowcy Królestwa Polskiego od przełomu XIX/XX w. dążyli do zmian statusu administracyjnego szeregu miejscowości, które faktycznie – lecz nie w sensie prawnym – stały się miastami. Dążenia do przyznania praw miejskich m.in. Dąbrowie Górniczej były blokowane przez władze rosyjskie już na szczeblu powiatu i gubernium;

⁵⁵ Nowa organizacja przemysłu oparta była o ustawę górniczą z 1870 r., bardzo korzystną dla wielkich przedsiębiorstw prywatnych, zezwalającą m.in. na prowadzenie poszukiwań górniczych i eksploatacji na cudzych terenach. Dokonana ostatecznie w 1883 r. likwidacja Zachodniego Okręgu Górniczego oznaczała kres państwowej dominacji w przemyśle; rozwijające się prywatne zakłady były jedynie nadzorowane przez inżyniera okręgowego. W 1875 r. w dawnej kopalni węgla „Ksawera” na granicy Dąbrowy i Będzina powstał szymb „Koszelew” (nazwany od nazwiska rosyjskiego urzędnika, dyrektora Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu); w rezultacie cała kopalnia zmieniła nazwę na „Koszelew”. Czasy rozwoju instytucji państwowych należały jednak do przeszłości. Już w 1876 r., w wyniku licytacji przeprowadzonej w Sankt Petersburgu, największe instytucje przemysłowe Zagłębia Dąbrowskiego – „Huta Bankowa” oraz kopalnie węgla „Koszelew”, „Łabęcki”, „Nowa”, „Cieszkowski” (zatopiona w 1894 r. podczas pożaru) i „Hieronim” sprzedane zostały spółce utworzonej przez rosyjskich oficerów, którzy natychmiast wydzierżawiali prawo do eksploatacji kopalni na 90 lat powołanemu przez Bank Francusko-Włoski Towarzystwu Francusko-Włoskiemu Dąbrowskich Kopalni Węgla (z siedzibą w Paryżu), zaś Hutę Bankową – w 1877 r. – na 36 lat innemu francuskiemu towarzystwu *Société Anonyme des Forges et Aciéries de Huta Bankowa*. W ten sposób – dzięki podstawionym figurantom – uczyniono zadość przepisowi, zabraniającemu nabywania nieruchomości przez poddanych innych państw. Od siedemdziesiątych lat XIX w., zaś na większą skalę od przełomu XIX/XX w., charakterystycznym zjawiskiem stało się tworzenie niewielkich kopalni węgla, pracujących przeważnie krótko, często na wydzierżawionych terenach. Dąbrowa – jako ważny w skali Królestwa ośrodek przemysłowy – odgrywała też istotną rolę w rozwoju myśli technicznej. W 1896 r. powstała tu Sekcja Górniczo-Hutnicza przy warszawskim oddziale Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu, zaś od 1903 r. wydawano tu czasopismo „Przegląd Górniczo-Hutniczy”; pierwszym redaktorem był Mieczysław Grabiński, dyrektor Towarzystwa Francusko-Włoskiego. Por.: E. Ciuk, *dz. cyt.*, s. 9–10; J. Jaros, *dz. cyt.*, s. 14–15, 76–89; Tenże, *Z dziejów przedsiębiorstw górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Wiadomości Zagłębia”, 21 VIII 1970, nr 34, dodatek *Encyklopedia Wiedzy o Zagłębiu Dąbrowskim*, z. 3; J. Jaros, J. Ziemia, M. Ziemia, E. Dłużewski, *Kopalnia*, s. 37–42, 52–53, 60, 68 nn; M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 258, 266, 268, 276, 292, 303–304, 308; S. Koszutski, *dz. cyt.*, s. 60, 63, 279; I. Rybicka, *dz. cyt.*, s. 95; A. Siewnik-Madej, *Pierwsze Stowarzyszenie i czasopismo naukowe kadry technicznej górnictwa i hutnictwa w Dąbrowie*, „Raptularz Kulturalny” R. 3 1999 nr 2(7) s. 87; W. Starościak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 39, 56.

w rezultacie Dąbrowa – podobnie, jak m.in. Zawiercie – status ten otrzymała dopiero w diametralnie zmienionej sytuacji politycznej, pod austriacką okupacją w latach I wojny światowej.

Rozwój życia religijnego – głównie katolickiego, lecz także protestanckiego⁵⁶ i żydowskiego⁵⁷ a później również mariawitów⁵⁸ – to

⁵⁶ AP Katowice, sygn. 775/I, M. Dąbr. G. 189 (akta z 1913 r.). Napływ ewangelików – głównie Niemców z Saksonii i Hannoveru, a także Ślązaków z pobliskich terenów – był szczególnie intensywny w dobie działalności Banku Polskiego i ówczesnego rozwoju urbanistycznego. Gmina ewangelicka w Dąbrowie istniała od 1842 r. Według Kantora–Mirskiego – w 1882 r. zbudowano kościół ewangelicki (M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 314). Data ta nie przedstawia się jednak jasno; przekaz zasłużonego badacza zdaje się pozostawać w sprzeczności z informacjami zawartymi w akcie notarialnym z 1945 r., dotyczącym zakupu kościoła ewangelickiego dla parafii katolickiej, a wskazującym na podjęcie budowy – a w każdym razie uregulowanie statusu własnościowego – dopiero w roku 1899 (AKM Częstochowa, teczka: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, akt notarialny zakupu kościoła ewangelickiego dla parafii Matki Boskiej Anielskiej 5 grudnia 1945 r.: *Ks. Edward Dietz, administrator Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Sosnowcu, w skład której wchodzi filia Ewangelicko-Augsburskiej w Dąbrowie Górniczej, oświadczył, że na mocy dwóch aktów, zawartych [...] w dniu 30.I (11.II) 1899 [...] i w dniu 27.III (8.IV) 1899 [...] Kościelne Kolegium Dąbrowsko-Ewangelickiego Filiału nabyło od Juliany Jędryczek i spadkobierców po Wincentym Jędryczku [...] nieruchomości [...] położoną w Dąbrowie Górniczej, na byłej kolonii Huta Bankowa obok szkoły sztygarów [...]; że na tej nieruchomości został przez nabywcę wybudowany kościół Ewangelicko-Augsburski; że nieruchomości ta z kościołem położona jest w mieście Dąbrowie Górniczej przy ul. Górniczej [...] 2 i przy ul. Legionów [...]]; że [...] Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski w Katowicach zezwolił w dniu 3 grudnia tegoż roku [...] Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Sosnowcu na sprzedaż Rzymsko-Katolickiemu Kościołowi pod wezw. Matki Boskiej Anielskiej [...] przytoczonej nieruchomości [...] wraz [...] z kościołem [...]]. *Ks. Edward Dietz oświadczył, że [...] całą [...] nieruchomości [...] wraz [...] z kościołem [...] sprzedaje na własność Rzymsko-Katolickiemu Kościołowi pod wezw. Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*). Kościół – o ciekawej ekspozycji krajobrazowej, na stoku wzgórza, był budowlą stosunkowo skromną, lecz wyróżniającą się w skali Dąbrowy: swymi rozmiarami ustępował nieznacznie położonemu znacznie niżej katolickiemu kościołowi św. Aleksandra. Pierwotna architektura, częściowo zmieniona w wyniku przebudowy dokonanej po roku 1945 dla celów katolickiej świątyni św. Barbary, znana jest z przekazów ikonograficznych. Cmentarz ewangelicki powstał na niewielkiej posesji przy drodze wyznaczającej granicę między Dąbrową a Zagórzem (dzisiejsza ul. Dębowa); w ostatnich dziesięcioleciach wszystkie nagrobki uległy zniszczeniu. Ewangelicka społeczność Dąbrowy – jak się wydaje – była procentowo najliczniejsza na przełomie trzydziestych i czterdziestych lat XIX w. W okresie regresu gospodarczego wielu z nich powracało do Niemiec. W 1912 r. 614 dąbrowskich ewangelików – z których 533 należało do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, zaś 81 do Ewangelicko-Reformowanego – stanowiło już tylko 2,55 % mieszkańców.*

problem kulturowy często niedoceniany, a bardzo istotny dla Zagłębia; zapewne bardziej istotny od rewolucyjnych skutków narastającego zróżnicowania społeczeństwa, prowadzącego do znanych wystąpień

⁵⁷ Dzieje społeczności żydowskiej w Dąbrowie Górniczej są słabo udokumentowane. Niemal brak źródeł pisanych i świadków przerwanej przez Holocaust historii. Społeczność ta – w zestawieniu z takimi okolicznymi miastami, jak Będzin czy Wolbrom, a od początku XX w. Sosnowiec – była w Dąbrowie stosunkowo nieliczna i miała stosunkowo krótką historię. Zasadniczo datowała się ona od roku 1826, kiedy uchylono zakaz osiedlania się Żydów w rządowych dobrach górniczych, przy czym intensywniejsze osadnictwo żydowskie zanotowano dopiero po roku 1864; siedzibą gminy nadal pozostawał Będzin. W latach 1875–1877 na terenie kolonii Ksawera powstała szkoła żydowska i bethamidrasz; w kolejnych latach (1878–1880) zakładano kolejne szkoły i bethamidrasze – niewielkie modlitownie, mieszczące się w domach prywatnych. Dopiero w 1910 r., w związku ze wzrostem liczebności Żydów, władze rosyjskie zgodziły się na utworzenie w Dąbrowie Górniczej „dozoru bożniczego”, wydzielonego z gminy będzińskiej, obejmującego też skupiska żydowskie w Strzemieszycach i w Łośniu. Na czele „dozoru” stali zrazu Jakub Mendel Gliksmann, Szloma Rechin i Dawid Weber. Pierwszym rabinem – w 1910 r. – został Mojżesz Aron Lewi, podrabinami byli kolejno Abu Szlezzyngier i Mojżesz Rapaport (działał aż do Holocaustu). Według ks. Augustynika podczas powitania w Dąbrowie biskupa kieleckiego Augustyna Losińskiego 1 sierpnia 1910 r., *rabin przemawiał po hebrajsku, a jeden z jego towarzyszy po polsku (Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 38)*. Jednak dopiero zajęcie Dąbrowy przez Austriaków w okresie I wojny światowej stworzyło możliwość budowy synagogi (1916), przerywając dyskryminacyjną politykę władz carskich wobec ludności żydowskiej. W 1912 r., gdy Dąbrowa liczyła 24.078 mieszkańców, żyło tu 2.329 Żydów, co stanowiło zaledwie 9,67% ogółu. Nie wiemy, jakie były proporcje pomiędzy różnorodnymi odłamami żydowskiej społeczności Dąbrowy, bez wątpienia równie silnie zróżnicowanej, jak w innych miejscowościach. Na pewno najliczniejszą grupę stanowili ortodoksi, wychowankowie będzińskiej jeszibotów i szkół talmudycznych, odróżniający się swym strojem i wyglądem od pozostałej ludności. Miejski charakter Dąbrowy przemawiałby za obecnością znacznej grupy żydowskiej inteligencji, która, podobnie, jak w innych miejscowościach, składać się musiała z ludzi o różnych poglądach i postawach, od „asymilatorów” po syjonistów. Do końca XIX w. całokształt życia nie tylko religijnego, lecz także społecznego ludności żydowskiej koncentrował się w kahałach, zaś edukacja w szkołach religijnych. Od schyłku XIX stulecia na terenie Zagłębia poczęły powstawać różnorodne żydowskie organizacje o charakterze świeckim: związki i stowarzyszenia zawodowe, organizacje społeczne, oświatowe, dobroczynne, kulturalne, sportowe, partie polityczne; wiele z nich działało w pobliskim Będzinie i Sosnowcu. AP Katowice, sygn. 775/I, M. Dąbr. G. 9, 17, 150, 128; Jaworski, *Organizacje żydowskie w Zagłębiu Dąbrowskim do 1939 roku*, „Zaranie Śląskie” R. 50: 1987 nr 3–4 s. 353; M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 316; W. Starościca, *Żydzi w Dąbrowie Górniczej*, Dąbrowa Górnicza 1995.

⁵⁸ Najmniejszą społecznością religijną Dąbrowy byli na początku XX wieku mariawici. Ich tutejsza gmina wyznaniowa powstała najwcześniej na przełomie 1908/1909 r., kiedy przybycie mariawitów z Plocka odnotował w swej *Kronice* ks. Grzegorz Augu-

robotniczych 1905 r.⁵⁹ Etapy rozwoju organizacji kościelnej Zagłębia w XIX w. i na początku XX stulecia wyznaczone były przez skromną

stynik. Do pierwszych aktywnych działaczy mariawickich w Dąbrowie Górniczej należał Żebrawski, który wynajął dom u Jaworskiej [...] i u niej założył kaplicę. Zjazd Mariawitów w Dąbrowie miał miejsce – według tegoż źródła – 14 lutego 1909 r.; przyjechał tu wówczas jeden z twórców kościoła mariawickiego Jan Kowalski. Datę 12(25) września 1908 r. nosi wydana drukiem przez ks. Augustynika *Modlitwa o nawrócenie Mariawitów*; zgodnie z duchem czasu – stosunek tego zasłużonego i niewątpliwie światłego duszpasterza do mariawitów daleki był od ekumenizmu. Kolejne przeciwdziałania podjęły władze kościelne 18 kwietnia 1909 r., kiedy do Dąbrowy przybył z Częstochowy paulin dla wykazania parafianom – jak pisał ks. Augustynik – błędów herezji Mariawitów (*Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 27, 34). W aktach gminnych obecność mariawitów odnotowana została w 1913 r. (AP Katowice, sygn. 775/I, M.Dąbr.G.189). Parafia kościoła mariawickiego w Dąbrowie Górniczej istniała w 1912 r., kiedy proboszczem był ks. Jan Modrzejewski, zaś obsługę duszpasterską stanowili dojeżdżający z Sosnowa ks. ks. Jan Kaczyński i Roman Żmudzki (*Kalendarz Zagłębia Dąbrowskiego na rok przestępny 1912*). Drewniana kapliczka mariawitów znajdowała się niedaleko kopalni „Jan”, na Korzeńcu. Na niewielkiej posesji przy ul. Kondratowicza zachowała się reszta cmentarza z jednym tylko dziś nagrobkiem, pochodzącym już z lat międzywojennych XX w.

⁵⁹ Od czasu rewolucyjnych wydarzeń 1905 r. Kościołowi przybył potężny konkurent w walce o „rząd dusz”: rodzący się ruch socjalistyczny. Rywalizacja tych dwóch sił jest dobrze widoczna w *Kronice* spisywanej przez ks. Augustynika, który w całym ruchu socjalistycznym widział wyłącznie jego ekstremalne formy, w tym terroryzm: *Robotnik z fabryki Fitznera i Gampera* – pisał w 1906 r. – młody człowiek lat 22 mający, zamieszkały w Zagórzcu, rzucił bombę przed oberżą na Redenie, w której Kozacy kwatrowali [...]. Pan Bóg tego zbrodniarza należącego do socjalistów ukarał, bo Kozak puścił się za nim i dwoma strzałami położył go trupem (*Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 22). Dramatyzm starcia dwóch postaw rejestrują niektóre, nie znane dotąd źródła kościelne. Jako przykład warto zacytować relację proboszcza z Gołonogu, przesłaną władzom diecezjalnym 19 stycznia (2 lutego) 1906 r.: *Wielką i nieobliczalną szkodę i spustoszenie dusz uczynił ostatni rok przewrotowy socjalistycznych i anarchii w obrębie mojej parafii a zwłaszcza na kopalni Niemce. Ostatnie miesiące wprost były przerażające okropnością scen odbywanych. Na pogrzeby zabitych w wypadku na kopalni Niemce – albo jak były dwa wypadki zabitych od Kozaków, kilkotysięczny tłum szedł pod sztandarem czerwonym z pieśnią rewolucyjną pod kościół w Gołonogu. Ksiądz Lipiński powiedział im, że ani wprowadzi zwłoki do kościoła, ani żadnej postugi religijnej nad zmarłym nie uczyni, jeśli nie schowają czerwonego sztandaru – pochowali ciało sami, a nad grobem mieli trzy mowy – precz z Bogiem, z Kościołem, śmierć księżom – i po ukończeniu obrządków wpadli w dom plebański [...] szukając księdza, którego by pewnie zabili, gdyby znaleźli. W niedzielę cały kościół wypełniony zaproteutował przeciwko ohydzie* (AM Częstochowa, sygn. II. 177 s. 761–762). Ruch socjalistyczny na terenie Zagłębia w początkach XX w. ma tak obszerną literaturę (na uwagę zasługują tu m. in. pozycje, które mają już dziś znaczenie źródłowe: S. A. Radek, *Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim*, Sosnowiec, wyd. I 1927, wyd. II 1993; J. Rutkiewicz, *Początki ruchu w Dąbrowie Górniczej*,

rozbudowę siedemnastowiecznego kościoła parafialnego w Gołonogu przeprowadzoną w latach pięćdziesiątych XIX w.⁶⁰, powstanie – jeszcze w ramach parafii będzińskiej – pierwszego kościoła (czy raczej dużej kaplicy) w Dąbrowie (1875–1877), utworzenie dąbrowskiej parafii (1891) owocujące budową jednej z największych świątyń na ziemiach polskich (1898–1912) oraz licznych kościołów i kaplic w okolicznych miejscowościach. Monumentalne świątynie w Strzemieszycach Wielkich i Ząbkowicach (a także w sąsiednim Zagórzcu) stały się dominantami urbanistycznymi oraz – obok przemysłu i kolei – przejawem urbanizacji krajobrazu. Rozwijająca się organizacja kościelna Zagłębia była ostoją polskiego patriotyzmu. Kultura umysłowa Dąbrowy przełomu XIX/XX w. jest zjawiskiem niemniej godnym uwagi, niż przemysł; obok Kościoła ważną rolę odegrały środowiska świeckie⁶¹.

w: *Księga pamiątkowa PPS. – w trzydziestą rocznicę*, Warszawa 1923; K. Płomieniczak, *PPS na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1914–1918*, „Prawda Zagłębiowska” 1929 nr 27), że nie ma potrzeby powtarzania tu znanych ustaleń, aczkolwiek przydałaby się w badaniach naukowych krytyczna ocena niektórych analiz, uwarunkowanych bardziej powojennymi tendencjami politycznymi, niż dążeniem do naukowej prawdy. Istotną rolę w propagowaniu postaw rewolucyjnych – często utożsamianych z patriotycznymi – odegrali uczniowie Szkoły Górniczej. Już w marcu 1905 r. naczelnik gubernialny żandarmerii raportował: *na czele ruchu rewolucyjnego w sosnowieckim i dąbrowskim rejonie stoją uczniowie miejscowej Szkoły Górniczej. Propagandę wśród robotników w znacznej mierze ułatwia im przebywanie na stacjach prywatnych, wynajmowanych przeważnie u tychże robotników. Aby sparaliżować wpływ uczniów na środowisko robotnicze w Dąbrowie, zorganizowano internat z obowiązkiem mieszkania w nim wszystkich wstępujących do szkoły uczniów* (cyt. za: J. Ziembka, *Dąbrowska „Szygarka”*. *Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej*, Katowice 1958 s. 118). Z działalnością konspiracyjną związany był w latach 1905–1908 późniejszy burmistrz Dąbrowy dr Adam Piwowar i jego żona Halina z Cieszkowskich (W. Starościak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 22).

⁶⁰ B. Krasnowolski, *Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego w Gołonogu. Ze studiów nad tradycjami kultury religijnej Zagłębia Dąbrowskiego*, NP 97:2002 s. 135–138.

⁶¹ Rozwój szkolnictwa był w znacznym stopniu wynikiem rozwoju przemysłu. Na czoło wysuwała się Szkoła Górnicza, założona w 1889 r. jako kursy dla szytgarów i majstrów, z wydziałami górniczym i hutniczym. Ambicje powrotu do idei dawnej kieleckiej Szkoły Górniczej spotkały się z kategorię sprzeciwem władz rosyjskich. Mimo stosunkowo niskiego statusu (niższego zakładu naukowego), o prestiżu szkoły świadczyło jej umieszczenie w najokazalszym wówczas gmachu Dąbrowy – dawnego zarządu górniczego Okręgu Zachodniego. Środowisko związane ze Szkołą Górniczą grało bardzo ważną rolę w kulturze Dąbrowy i całego Zagłębia. W latach 1898–1900 i 1903 r. wydano podręczniki poświęcone górnictwu, autorstwa nauczyciela szkoły, inż. Hieronima Kondratowicza. We wrześniu rewolucyjnego roku 1905

strajkowali uczniowie, domagając się wprowadzenia języka polskiego i innych reform; w rezultacie, w listopadzie tegoż roku, szkoła została zamknięta na pięć lat. Duży wkład w rozwój szkolnictwa elementarnego wniósł główny organizator przemysłu, Towarzystwo Francusko-Włoskie, które w 1892 r. zbudowało szkołę dla dzieci pracowników (dziś mieści się tu m.in. VII Liceum), a w 1906 r. powołało do życia czteroklasową szkołę na Koszelewie (budynek wzniesiono w 1904 r.); w 1900 r. powstały dwie żeńskie szkoły zawodowe. W końcu XIX w. powstało prywatne gimnazjum żeńskie, założone przez Emilię Zawidzką i Helenę Prażmowską przy dzisiejszej ul. 3 Maja (ówczesnej Klubowej). Po 1905 r. represje dosięgły i tę szkołę, w której tajnie nauczano języka polskiego; w roku 1908 została zamknięta, lecz już w następnym roku w jej miejsce powstała szkoła handlowa, zaś w roku 1915 – w zmienionej skutkiem wojny sytuacji politycznej – żeńskie gimnazjum pojawiło się powtórnie. O aspiracjach kulturalnych Dąbrowy świadczą też takie zjawiska, jak: założenie pierwszej drukarni (1875) i pierwszej księgarni (1899), utworzenie amatorskiego teatru (1887), utworzenie Dąbrowskiego Towarzystwa Muzycznego (1900 po kilkuletnich staraniach), budowa teatru „Bagatela” staraniem urzędników Huty Bankowej (1903), redagowanie „Przeglądu Górniczo-Hutniczego” (od roku 1903), powstanie dąbrowskiej komendy „Związku Strzeleckiego” (zorganizowanego w 1906 r. Sosnowcu), otwarcie muzeum jako agendy Zagłębiowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (1912; zaczątkiem zbiorów była kolekcja mineralogiczna i geologiczna szkoły górniczej). Ważnym ośrodkiem życia kulturalnego stał się stosunkowo okazały budynek Resursy z salą balową i sceną teatralną, wzniesiony w 1895 r. w obrębie kolonii „Huta Bankowa”. Znalazły tu siedzibę niektóre ze wspomnianych wyżej instytucji z towarzystwem muzycznym i muzeum na czele, a także Rada Przemysłowców Górniczych i Hutniczych. Odbywały się tu liczne bale i rauty oraz spotkania z wybitnymi postaciami, m.in. z Elżą Orzeszkową, Marią Konopnicką, Gabriellą Zapolską (1896) i Stefanem Żeromskim (1897). Była też „Resursa” miejscem uroczystości o charakterze religijnym; m.in. jubileuszu Piusa X (1908). W 1906 r. staraniem ks. Grzegorza Augustynika powstało w Dąbrowie Górniczej Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. Po roku 1912 imprezy i organizacje religijne miały już własną siedzibę: Dom Ludowy Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy dzisiejszej ul. Kościuszki, powstały z inicjatywy ks. Augustynika. Z domem Stowarzyszenia związany był kinoteatr „Kometa”. I tu warto posłużyć się opinią dra Niepielskiego: *W krótkim czasie potem [tj. po budowie „Resursy”] powstaje przy ul. Pocztowej (obecnie Kościuszki) staraniem wspomnianego duchownego olbrzymi dom robotników chrześcijańskich, z największą na razie w Dąbrowie Górniczej widownią i sceną* (Niepielski, *Nieco o przeszłości*). Rewolucyjne nastroje z 1905 r. miały wpływ na rozwój pracy samokształceniowej. Na początku 1906 r. założono Towarzystwo Biblioteki dla Wszystkich, prowadzące pracę oświatową, w tym kursy dla analfabetów; w październiku zalegalizowano „Uniwersytet dla Wszystkich” (z siedzibą przy dzisiejszej ul. Sobieskiego 19), jednak – w okresie narastających represji – już w 1908 r. został zamknięty. Księgozbiór biblioteki służył jednak dalej czytelnikom jako „Biblioteka dla Wszystkich Cecylii Kozłowskiej”. Początek XX stulecia – to także początek sportu (Towarzystwo Sportowe „Dąbrowa”, 1909), skautingu (pierwszą drużynę powołano w roku 1911 w oparciu o istniejące od trzech lat Dąbrowskie Koło Wycieczkowe) i krajoznawstwa w Dąbrowie (od 1912 działał założony przez nauczycieli Szkoły Górniczej oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego). Por.: *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, s. 26, 54, 61; M. Kantor–Mirski, *Z prze-*

3 Dąbrowskie świątynie św. Aleksandra i Matki Boskiej Anielskiej

Najstarsze kościoły dąbrowskie – św. Aleksandra i Matki Boskiej Anielskiej – są jakby kwintesencją katolickiej kultury duchowej Zagłębia; ich znaczenie historyczne jest przeto znacznie istotniejsze od artystycznego.

Aż do końca trzeciej ćwierci XIX w. Dąbrowa – mimo stale wzrastającej liczby mieszkańców – nie miała świątyni katolickiej (podobnie zresztą, jak protestanckiej); przynależność do parafii w Będzinie i Gołonogu oraz znaczne oddalenie od tamtejszych kościołów – były poważną niedogodnością w życiu wiernych. Przełom nastąpił w roku 1875, gdy uzyskano zezwolenie na budowę kaplicy św. Aleksandra w Dąbrowie – jako filialnej świątyni w parafii będzińskiej. Wezwanie carskiego patrona miało zapewnić powodzenie przedsięwzięcia. Jednocześnie – wybierając to „państwowe”, a więc dobrze widziane przez władze wezwanie – ówczesne duchowieństwo Będzina i Dąbrowy bez wątpienia uciekło się do podstępu, tak charakterystycznego dla sytuacji politycznej w rosyjskim imperium: dzień świętego Aleksandra przypada 3 maja, a więc zbiega się z rocznicą Konstytucji 3 Maja, rocznicą, której oficjalne świętowanie było przez władze zakazane⁶². Lokalizacja – przy drodze łączącej dwie największe kolonie dąbrow-

szłości Zagłębia, s. 260, 268, 317–318, 394–395; D. Olszewski, *Z kronik teatralnych Zagłębia i Śląska*, Kraków 1960; I. Rybicka, *dz. cyt.*, s. 100; W. Starościcki, *90 lat piłki nożnej w Zagłębiu Dąbrowskim*, „Raptularz Kulturalny” R. 3 1999 nr 2(7) s. 88–89; Tenże, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 20, 22–23, 40, 42; Tenże, *Ruch muzyczny–śpiewaczy w Dąbrowie Górniczej*, „Raptularz Kulturalny” R. 2, 1998 nr 2(3) s. 38; Tenże, *Wydarzyło się w Dąbrowie Górniczej...*, „Zeszyty Muzeum Miejskiego Szttygarka” R. 1 1999 s. 36; Tenże, *Z dziejów harcerstwa Dąbrowy Górniczej*, s. 1–10; Tenże, *Z historii Dąbrowskiego Towarzystwa Muzycznego*, „Raptularz Kulturalny” R. 2 1998 nr 3(4) s. 31 n.; F. Wardęga, *Szkoła Powszechna nr 6 – kolonia Koszelew*, „Raptularz Kulturalny” R. 3 1999 nr 1(6) s. 83; A. J. Wójcik, A. Rybak, *Zarys dziejów Muzeum Miejskiego „Szttygarka”*, „Zeszyty Muzeum Miejskiego Szttygarka” R. 1: 1999 s. 5–6; J. Ziembka, *Dąbrowska „Szttygarka”* s. 87, 118 n.; Tenże, *Monografia Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej*, Katowice 1958 s. 64 n.

⁶² Ks. Augustynik w *Kronice kościoła w Dąbrowie Górniczej* już na wstępie akcentuje ten fakt (*Pierwszy kościół zbudowany pod wezwaniem św. Aleksandra papieża – męczennika, którego święto obchodzi się 3 Maja*) oraz potwierdza urządzenie uroczystości w dniu 3 maja (s. 35); w roku 1912, gdy zagrożenie represjami było już znacznie mniejsze, niż w poprzednich okresach, ks. Augustynik pozwala sobie nawet zaakcentować ich związek z rocznicą majowej Konstytucji.

skie, „Hutę Bankową” i „Reden” (il. 1) – zapewniała bezpośredni kontakt z wiernymi. Jak przekazał w swej *Kronice* ks. Augustynik oraz świadek uroczystości, ks. kanonik Władysław Siarkowski – budowę rozpoczęło położenie kamienia węgielnego 29 lipca 1875 r. (dokonał tego ks. dziekan Leopold Dobrzański, administrator parafii Będzin, w asystencji kilkunastu kapłanów i licznie zgromadzonego ludu), zakończyło zaś pierwsze nabożeństwo, odprawione tu przez ks. Dobrzańskiego w dniu górniczej patronki św. Barbary, 4 grudnia 1877 r.⁶³

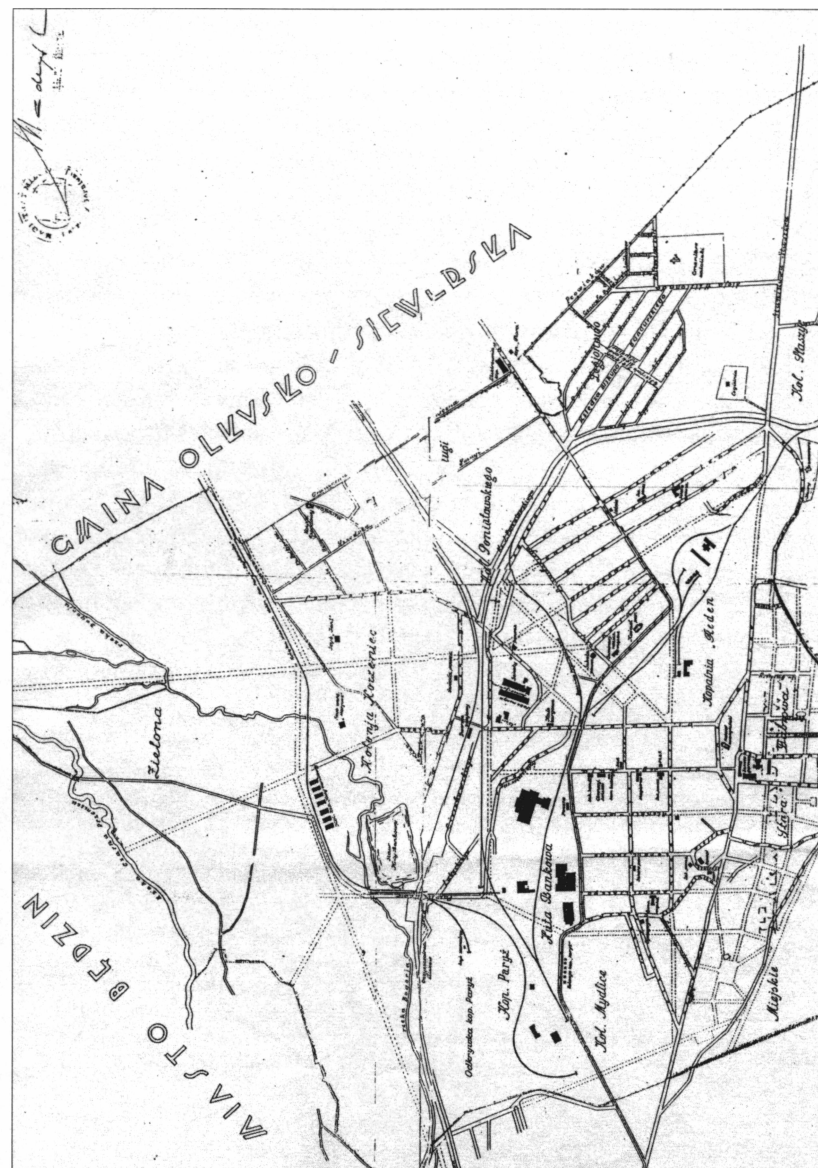
Początki kaplicy św. Aleksandra doskonale ilustruje „Szkic historyczny kaplicy w Dąbrowie”, opracowany przez władze kościelne zapewne bezpośrednio po ukończeniu budowy w 1877 r. Ten interesujący tekst zasługuje na przytoczenie⁶⁴: *Naczelnik Górnictwa Okręgu Zachodniego*⁶⁵ 14 maja 1875 r. zawiadomił władzę diecezjalną o otrzymaniu zezwolenia ze strony Rządu na budowę nowej kaplicy w osadzie Dąbrowa Górnicza pod wezwaniem Ś. Aleksandra na pamiątkę ocalenia życia Cesarza Aleksandra II w r. 1867 i prosił o wydelegowanie kapłana, któryby dopełnił obrządek poświęcenia kamienia węgielnego. Na wystawienie tej kaplicy prócz składek górników i Rząd dał także zapomogę⁶⁶. Dziekan Dobrzański pod d. 19/31 maja 1875 [...] dostał upoważnienie w tym względzie. Komitet budowy Kaplicy Ś. Aleksandra w Dąbrowie Górniczej pod d. (nieczytelne) 1877 prosił Excellencyę o udzielenie pozwolenia poświęcenia tej kaplicy i odprawienia tamże Nabożeństwa w dniu Śtej Barbary [...]. Po odbytej benedykcji Proboszcz zaraz raportował władzy diecezjalnej, że zmuszony jest osadzić w Dąbrowie jednego z wikariuszów dla odprawiania tamże stałego nabożeństwa, prosi więc o udzielenie dla tej kaplicy zastrzeżenia *salvis juribus parochialis* [...]. Pod dniem 1/13 grudnia 1877 udzielono indult zwyczajny jak dla innych kaplic. W ten sposób

⁶³ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 10a–11; Ks. W. Siarkowski, *Kościół św. Aleksandra w Dąbrowie Górniczej*, „Tygodnik Ilustrowany” 1882 nr 316 s. 31–32. Autorstwo Polcera oraz datę 4 grudnia 1877 r. jako ukończenie budowy – dokumentuje też tablica pamiątkowa, umieszczona we wnętrzu kościoła św. Aleksandra (tj. dzisiejszej kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej).

⁶⁴ AM Częstochowa, sygn. II.176 s. 3–4.

⁶⁵ Był nim wówczas – od 1861 r. – gorąco wspierający ideę budowy kościoła Jan Hempel (1818–1886).

⁶⁶ Według W. Siarkowskiego, *dz. cyt.*, s. 31 – zapomoga owa wyniosła 6.840 rubli.



1. Fragment planu Dąbrowy Górniczej z 1930 r.; widoczna sytuacja kościoła między największymi koloniami robotniczymi: „Hutą Bankową” (po południowej stronie huty) i „Reden” (na wschód od kopalni). Archiwum Państwowe w Kielcach, UWK I, sygn. 14473.

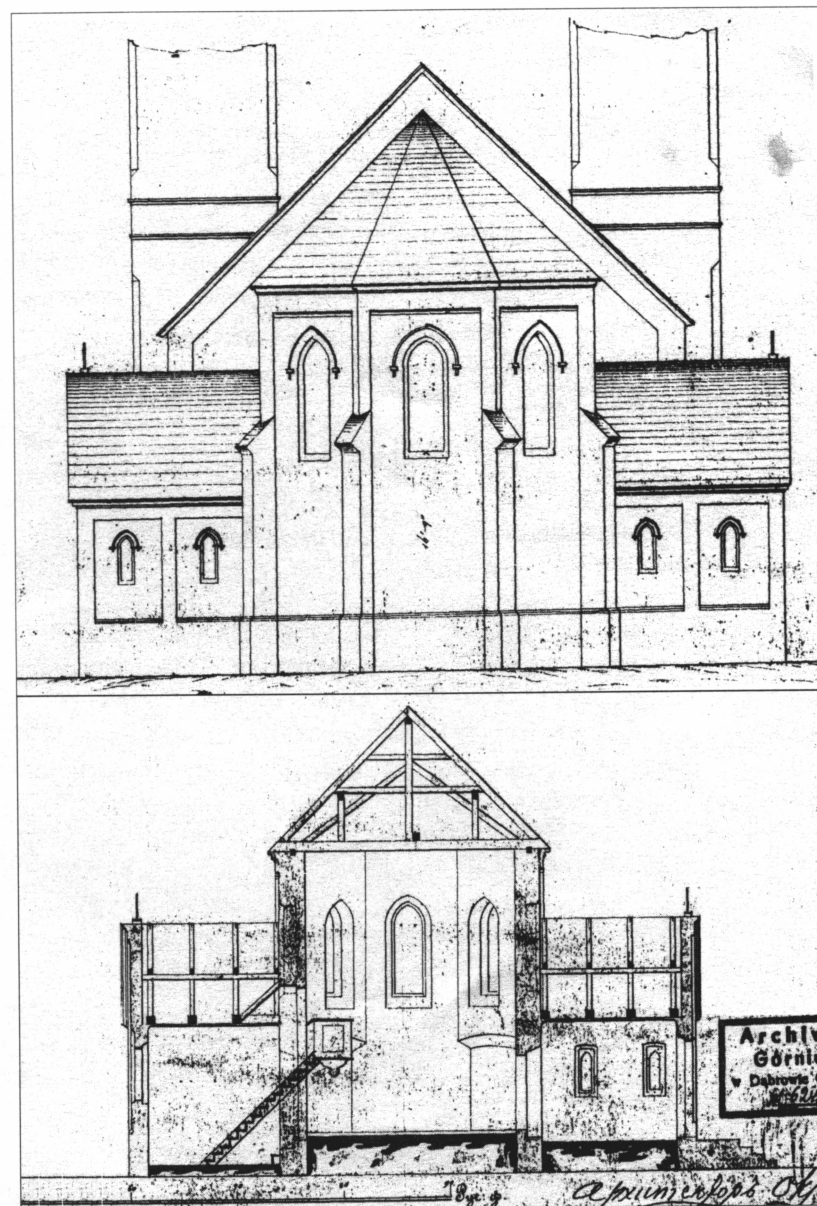
kaplica pełniła *de facto* funkcje parafialne. Konsekracji dokonał dopiero 18 października 1885 r. biskup kielecki Tomasz Kuliński⁶⁷.

Niedatowany *Plan postrojki rzymsko-katolickiej czasowni w Dąbrowie* (il. 2–4) opracował budowniczy Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego inż. Julian Polcer⁶⁸, co najmniej od roku 1861 związany z polskim życiem kulturalnym jako współorganizator Komitetu Opiekuńczego biblioteki; w latach 1858–1859 wspomagał swą wiedzą techniczną rozbudowę kościoła w Gołonogu. Skromne formy architektoniczne kaplicy wynikały zapewne zarówno z możliwości finansowych górniczego środowiska, jak z utrudnień stawianych przez władze rosyjskie; nieprzypadkowo wszak świątynia na zatwierdzonym przez władze projekcie Polcera nie jest nazwana kościołem, lecz tylko kaplicą (*czasownia*). Ceglana, neogotycka architektura, nie odbiegała charakterem od innych ówczesnych realizacji na terenie Dąbrowy, lecz większość z nich przerastała skalą. W rzucie wyróżniał się wydłużony korpus i krótkie, węższe od niego, trójbocznie zamknięte prezbiterium, flankowane symetrycznie po bokach przez zakrytą i skarbiec; fasadę z ostrołukowym oknem i portalem ujmowała para niezachowanych dziś, kwadratowych w rzucie wież, wieńczonych ostrosłupowymi hełmami, mierzących⁶⁹ – razem z gałkami

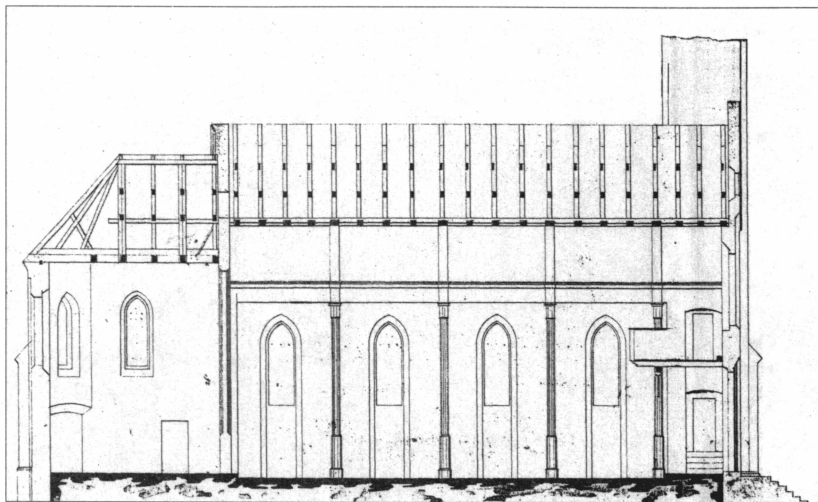
⁶⁷ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 1 – oryginał aktu konsekracji wklejony przez ks. Augustynika: *notum facimus praesentibus, quae Nos anno millesimo quinto die decima octava mensi octobris quid fuit festum S. Lucas Evangelistae Ecclesiam filialem in villam Dąbrowa ad parochiam Bendzin pertinentem in honorem S. Alexandris Episcopi [et] Martyris dictam et in illa altare majus in quo reliquiae SS. Martyrum Felicis et Clementis cum omni ritu in pontificali praescripto in assistentia et praesentia numerosi cleri, devotique populi Christiani ex vicinis parochiis congregati consecravimus, et singulos Christi fidelibus ipsa die unum annum et in anniversario consecrationis die ipsam visitantibus quadraginta dies de vera indulgentia in forma Ecclesiae consenta concessimus diem quotannis cum expositione Sanctissimi in Monstratorio celebrandam dominica tertia octobris iuxta computum civilem assignavimus*, Zob. także: AM Częstochowa, sygn. II.176 s. 3–4; M. Kantor–Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 312; *Katalog kościołów*, s. 190; J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska*, s. 93.

⁶⁸ W. Siarkowski, *dz. cyt.*, s. 31. Krótki biogram: W. Staroścjak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej* s. 83. Por. także: S. Łoza, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931 s. 270.

⁶⁹ Wysokość wież podaje ks. Augustynik w stopach angielskich (1 stopa ang. = 30,48 cm): „Na froncie były dwie wieże wysokości [...] do gałek pod krzyż 84 stopy, gałki po 2 1/2 stopy średnicy, krzyże po 4 1/2 stopy wysokie”; *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 10a.



2. Projekt kaplicy św. Aleksandra sygnowany przez Juliana Polcera z 1875 r.: widok od strony prezbiterium (z zaznaczonymi wieżami w fasadzie) i przekrój poprzeczny. AP Katowice, sygn. AGD 5585.

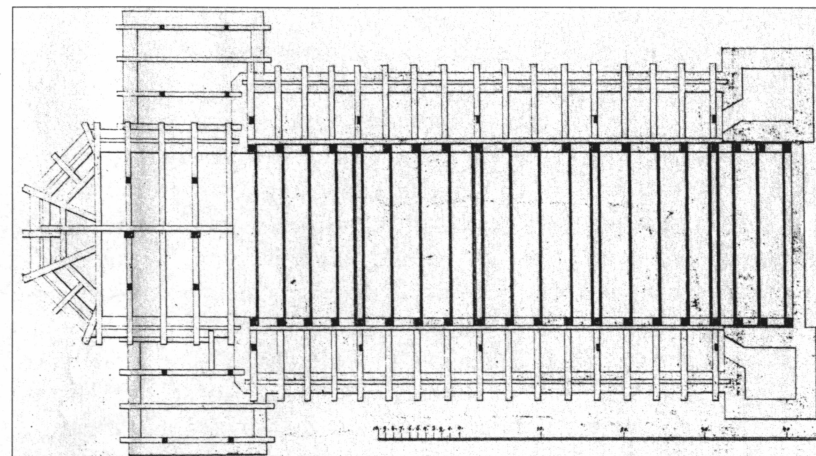


3. Projekt kaplicy św. Aleksandra sygnowany przez Juliana Polcera z 1875 r.: przekrój podłużny. AP Katowice, sygn. AGD 5585.

i krzyżami – po około 28 metrów wysokości. W obu wieżach wisiały dzwony; we wieżycze na kalenicy dachu znajdowała się sygnaturka⁷⁰. Poszczególne człony budowli nakryto oddzielnymi dachami. Wnętrze korpusu otrzymało dyspozycję trójnawową, halową: podział na nawy przeprowadzono za pomocą czterech par żeliwnych kolumn – charakterystycznego produktu Huty Bankowej. Wspierały one stropy: wyginający się ku górze (na podobieństwo sklepienia) nad nawą główną i płaskie nad nawami bocznymi. Jednoprzestrzenne prezbiterium nakryto sklepieniem. Skromny detal elewacji zewnętrznych stanowiły szkarpy, podziały lizenowo–ramowe i ostrołukowe okna. Pierwotny wygląd kościoła znany jest z m.in. z widoku opublikowanego w 1882 r., innych rycin i fotografii⁷¹. Mimo prostych form – nie-

⁷⁰ Według ks. Augustynika dzwony poświęcił w Olkuszu w 1877 r. biskup Tomasz Kuliński. „Dzwonom nadano imiona: największy Józef, średni Tomasz, najmniejszy w sygnaturce Julian. Najpiękniejszy dzwon zakupił pan Józef Sołtysek, mieszkaniec kolonii Reden, za 220 rubli”; *Kronika Kościoła w Dąbrowie Górniczej* k. 10a. Imiona dzwonów upamiętniały zatem patronów biskupa, budowniczego i fundatora.

⁷¹ W. Siarkowski, *dz. cyt.*, s. 24. Ten sam widok opublikowano też – w ramach hasła *Dąbrowa* – w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej Ilustrowanej*, t. 15, Warszawa 1895 s. 186. Fotografia i rytowany widok kościoła z plebanią zamieszczone są w *Kronice Kościoła w Dąbrowie Górniczej* k. 5.



4. Projekt kaplicy św. Aleksandra sygnowany przez Juliana Polcera z 1875 r.: rzut więźby dachowej; zaznaczone wieże. AP Katowice, sygn. AGD 5585.

wielka świątynia wyróżniała się na tle jeszcze skromniejszej zabudowy Dąbrowy, zaś neogotyckie formy i ceglane wątki fasad odbierane były przez ówczesną inteligencję jako zaakcentowanie narodowych tradycji. Dobitnie świadczy o tym relacja ks. Władysława Siarkowskiego, sporządzona w 1881 r.: *Kościół pomieniony jest ozdobą całej okolicy. Wystawiony z cegły w stylu gotyckim, z dwiema wieżami, w środkowym punkcie między koloniami [...], zdala już wzrok przechodnia ńęci ku sobie. Nieotynkowane ściany jego i zachowanie w stylu odrębnej cechy średniowiecznych świątyń gotyckich w kraju naszym, a zwłaszcza użycie do budowy zamiast kamienia cegły i umocowanie szkarpami, dodaje mu pewnego uroku⁷².*

Kościół został starannie urządzonej. W zachowanym do dziś wyposażeniu, spośród trzech ołtarzy, uwagę ks. Siarkowskiego zwrócił umieszczony w wielkim ołtarzu [...] obraz *Chrystusa Pana na krzyżu*, który na wystawie obrazów w Paryżu budził powszechne zajęcie. *Dzieło to jest utworem francuskiego artysty Dantana. Zakupił je za 4.000 franków i złożył w ofierze kościołowi tutejszemu p. Strzelecki. W jednym z ołtarzy bocznych umieszczono kopię Matki Boskiej Kodeńskiej – dar tegoż Strzeleckiego⁷³. Większość elementów wyposażenia*

⁷² W. Siarkowski, *dz. cyt.*, 31–32.

⁷³ *Tamże*, s. 32.

wykonano w Warszawie⁷⁴. O silnych więziach, jakie łączyły tę świątynię z miejscową społecznością górniczą świadczyło inauguracyjne nabożeństwo w dniu świętej Barbary, a także liczna reprezentacja robotników w komitecie budowy kościoła, któremu przewodzili przedstawiciele władz górniczych⁷⁵. Znamienny był też fakt, *dozorcą robót i odbiorcą materiałów* był Piotr Kucia⁷⁶, miejscowy górnik znany m.in. ze swej twórczości literackiej; jego dziełem była posadzka ze sztucznego kamienia, imitująca marmur⁷⁷. Pierwszym „filialnym wikariuszem” kościoła został ks. Władysław Wojciechowski, jego następcą był ks. Dominik Millbert⁷⁸.

Równocześnie z budową kościoła św. Aleksandra – powstała górnicza, podziemna kaplica św. Barbary w kopalni „Koszelew”. Historię tej fundacji górniczej zrelacjonował ks. Siarkowski: *Górnicy kopalni „Koszelew” i „Ksawery” w miesiącu grudniu 1876 r. wnieśli prośbę do księdza biskupa w Kielcach o dozwolenie kapłanowi z Dąbrowy lub Będzina odprawiania przynajmniej kilka razy do roku w kaplicy podziemnej, którą własnym rękami na kilkadziesiąt sążni głębokości wykuli w węglu, w ścianie stykającej się z jednym z głównych korytarzy. Serdecznie a poprostu w swym podaniu wyrazili żądanie w tych słowach: „Wiemy, że najwłaściwiej chwalić Pana Boga w kościele; lecz my pragniemy, aby i na dół, na miejsce ciężkich i niebezpiecznych prac naszych, zstąpił Zbawiciel i tam na cały rok udzielił błogosławieństwa pracom naszym”. A więc wszystko tam, i ołtarz, i obraz i ściany są czarne, z węgla kamiennego wykute ręką miejs-*

⁷⁴ Ks. Augustynik w *Kronice Kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 10 a: *Okna do tegoż kościoła, ołtarz wielki, ambona, dzwony i organ robione w Warszawie; placono panu Fitze za 14 okien [...], panu Zwolińskiemu za dzwony [...], panu Szenart[owi] za ołtarz wielki [...], za ambonę [...], panu Klomberg[owi] za organ. Dziesięć par ławek wykonał stolarz dąbrowski Mauzagen.*

⁷⁵ *Do komitetu budowy tegoż kościoła należeli urzędnicy: naczelnik zakładów górniczych Michał Grom – prezes komitetu i panowie Ignacy Jaszewski, Wincenty Choroszewski, Antoni Żarski i Julian Polcer budowniczy. A z pomiędzy robotników: Kacper Niewoda, Aleksander Solecki, Feliks Zaburda i Franciszek Piaskowski; Kronika Kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11 (informacja ks. Augustynika).

⁷⁶ *Kronika Kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11 (informacja ks. Augustynika).

⁷⁷ W. Starościak, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 39.

⁷⁸ *Kronika Kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11 (informacja ks. Augustynika). W dniu 27 grudnia 1877 r. ochrzczono tu pierwsze dziecko; była nim Wanda Kwiecień, „córka Feliksa Kwietnia, wielce zasłużonego przy budowie kościoła” (*Kronika Kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11, informacja ks. Kołaczkiwicza).

*cowych górników [...]. Najrzowniejsze nabożeństwa odbywają się tu wtedy, gdy kapłan śpiewaną odprawia mszę świętą za poległych braci górników w kopalniach*⁷⁹.

Wzrastająca liczba wiernych zdecydowała, że dniu 24 stycznia (5 lutego) 1891 r. bp Tomasz Kuliński erygował parafię w Dąbrowie Górniczej, wydzielając ją z parafii Świętej Trójcy w Będzinie. Do parafii należały kolonie „Reden”, „Huta Bankowa” i „Łabęcka”, stacje kolei warszawsko-wiedeńskiej i dąbrowsko-iwangrodzkiej (dęblińskiej), kopalnie „Jan”, „Nowa” i „Paryż”, dom dyrektora Huty Bankowej i wieś Stara Dąbrowa. Pierwszym proboszczem został ks. Józef Dutkiewicz, uprzednio proboszcz w Solcu⁸⁰. Następcą Dutkiewicza był od roku 1896 – na krótko – ks. Józef Sikorski, po którym, na początku r. 1897, parafią administrował tutejszy wikary ks. Bronisław Piasecki.

Z powstaniem parafii wiązała się budowa plebanii; powstała *za czasów księdza Dutkiewicza* wraz z zabudowaniami dla służby kościelnej⁸¹. Według opisu opublikowanego w r. 1895 *przy kościele wznosi się piękna plebania murowana* z mieszkaniami proboszcza i dwóch wikarych⁸². Ukazują ją niektóre widoki kościoła św. Aleksandra⁸³. Zachowała się do dzisiaj jako neogotycki, piętrowy, ceglany budynek o architekturze typowej dla ówczesnej Dąbrowy.

W chwili utworzenia parafii kościół św. Aleksandra był zbyt szczupły dla wciąż wzrastającej ludności Dąbrowy; przed rokiem 1895 przystąpiono do zbierania składek na budowę nowego⁸⁴.

⁷⁹ W. Siarkowski, *dz. cyt.*, s. 32.

⁸⁰ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 3 – oryginał aktu ustanowienia parafii wklejony przez ks. Augustynika; zob. także: *Katalog kościołów*, s. 190; J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska*, s. 93. Według ks. Augustynika – ks. Dutkiewicz, *zapalony kaznodzieja [...], wpłynął na Zarząd fabryczny, że więcej świąt robotnikom dali, których wprzód administracja francuska nie przyznała. Wskutek bezrobocia [...] musiał wyjechać do Ameryki do Nanticoke, gdzie został proboszczem polskiej parafii 1896 roku. Później był proboszczem w Zagórze koło Dąbrowy, gdzie jego staraniem – według projektu Józefa Stefana Pomianowskiego – wybudowano kościół parafialny. Zmarł w roku 1913. Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11, 76.

⁸¹ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11.

⁸² *Wielka Encyklopedia*, t. 15 s. 184.

⁸³ Por. sztych w *Kronice kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 5.

⁸⁴ *Wielka Encyklopedia*, t. XV s. 184: *Kościół wystawiony z cegły przed 20 laty w stylu gotyckim, z dwiema wieżami, okazał się zbyt szczupłym dla tak wielkiej rzeszy*

W kwietniu 1897 r. proboszczem dąbrowskim został ks. Grzegorz Augustynik, wówczas proboszcz i dziekan we Włoszczowej⁸⁵; jego zasługi dla Dąbrowy i dąbrowskiego Kościoła miały historyczne wręcz znaczenie⁸⁶. Parafianie witali go w Dąbrowie amatorskim wierszem, tak typowym dla kultury XIX w.:

*Niech zagrzmią dzwony
Na wszystkie strony
Z kościoła smukłych wież
By nieść wokół
Dla nas wesolą
I pożądaną wieść.
Że proboszcz nowy
K'nam do Dąbrowy
Raczył zawitać już
By znieść żalobę,
Leczyć chorobę
Naszych zboliałych dusz*⁸⁷.

Staraniem nowego proboszcza powstała jedna z największych wówczas świątyń na ziemiach polskich: kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej⁸⁸. Jak poświadczają tablice pamiątkowe wmurwane przy wejściu do świątyni, wielkie zasługi położyli tu wysocy urzędnicy władz górniczych w Dąbrowie: wspomniany już Jan Hempel (który nie dożył rozpoczęcia budowy)⁸⁹ i naczelnik górniczy Wincenty Choroszewski (zmarły w trakcie budowy, na początku 1901 r.)⁹⁰. Dowodem na to, jakie trudności musiano przezwyciężyć i do jakich

wiernych; ma przeto ulec rozszerzeniu, ku czemu gromadzą już drogą składek potrzebne fundusze.

⁸⁵ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 11 (informacja ks. Augustynika).

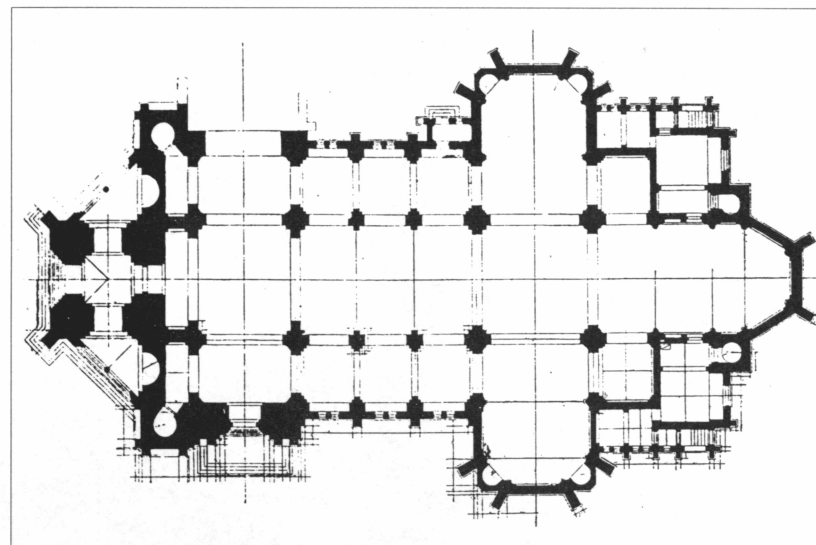
⁸⁶ H. R a d e c k i, *Ks. Grzegorz Augustynik, duszpasterz w Dąbrowie Górniczej*, mps, AM Częstochowa. Por. także: W. S t a r o ś c i a k, *Od Dąbrowy do Dąbrowy Górniczej*, s. 81

⁸⁷ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 10.

⁸⁸ AKM Częstochowa,teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej” (protokół wizytacji z 1931 r.); P. T., *Dwa kościoły katolickie*, PTech R 42: 1904 nr 21 s. 283–284 i tabl. XXXII (projekt fasady), XXXIII (fotografie kościoła w trakcie budowy); M. K a n t o r – M i r s k i, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 312–314; *Katalog kościołów*, s. 190; J. W i ś n i e w s k i, *Diecezja częstochowska*, s. 93.

⁸⁹ Tablica pamiątkowa jest mu dedykowana jako *inicjatorowi wzniesienia tej świątyni*.

⁹⁰ *Prezesowi komitetu i protektorowi budowy kościoła – napisano na tablicy*.

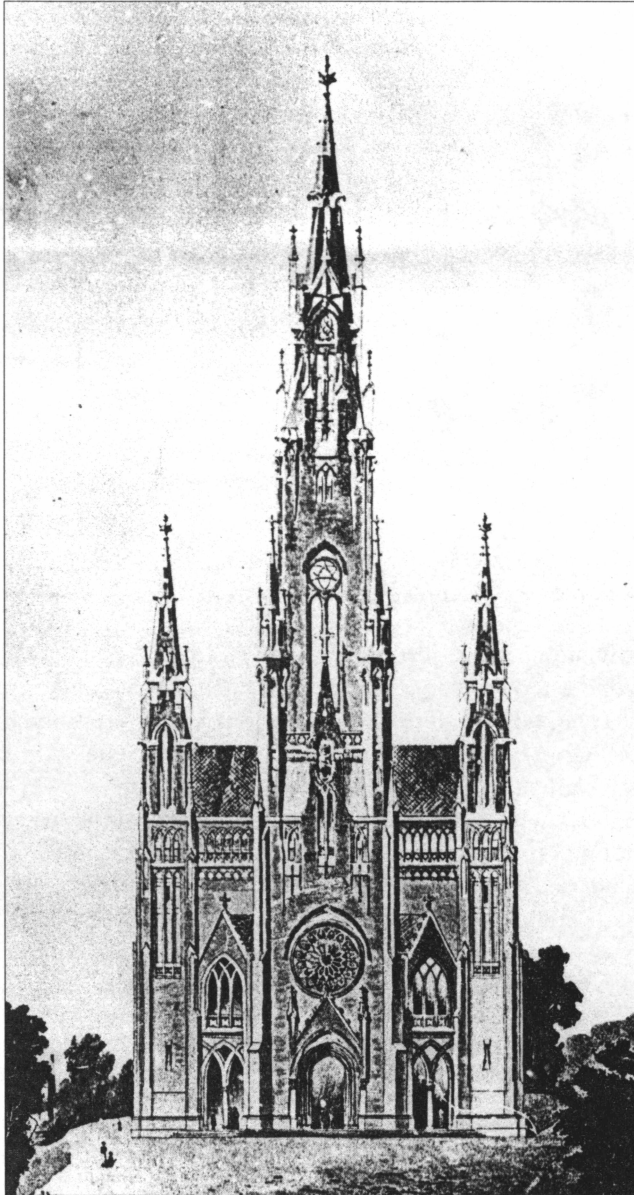


5. Projekt kościoła Matki Boskiej Anielskiej autorstwa Józefa Pomianowskiego z 1898 r.: rzut. Publ.: „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904 nr 21 s. 284.

podstępów się uciekać, jest zezwolenie władz, na podstawie którego prowadzono budowę, dotyczące jedynie rozbudowy kaplicy św. Aleksandra⁹¹ (pomysł ten zdaje się być zapowiedzią podobnych działań w dobie PRL-u). W rzeczywistości dawna świątynia stała się tylko niewielką kaplicą, otwartą – po wyburzeniu dwuwieżowej fasady – do lewej, bocznej nawy kościoła. Projekt (il. 5–6) opracował architekt Józef Stefan Pomian–Pomianowski, wówczas urzędowy budowniczy powiatu będzińskiego⁹². Zadanie finansowane było ze składek lokalnej społeczności, przy wsparciu miejscowych potentatów finanso-

⁹¹ Por. M. K a n i a, *Bazylika Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, „Raporty Kulturalny” R. 2 1998 nr 3(4) s. 9.

⁹² Pierwsza koncepcja projektowa Pomianowskiego zapewne różniła się w drobnych szczegółach od ostatecznej realizacji. Świadczy o tym sztych ukazujący fasadę zamieszczony w *Kronice*, skomentowany przez ks. Augustynika: *Pierwszy projekt na nowy kościół w Dąbrowie Górniczej opracowany przez budowniczego powiatu będzińskiego [...] St[efana] Pomianowskiego (Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 6)*. Pod uwagę brano też inne, nieznanne nam dziś projekty: *Rzucano różne projekty – pisze ks. Augustynik – a ostatecznie Pan Stefan Józef Pomianowski, budowniczy powiatu będzińskiego, dał projekt na nowy, o trzech nawach, kościół gotycki [...]. Według tego projektu front starego kościoła odjęto a resztę wcielono do nowego i utworzono z niego boczną kaplicę pod dawnym tytułem św. Aleksandra [...]* (tamże, k. 12).



6. Projekt kościoła Matki Boskiej Anielskiej autorstwa Józefa Pomianowskiego z 1894 r.: fasada. Publ.: „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904, tabl. XXXII.

wych: Huty Bankowej, Towarzystwa Francusko–Włoskiego i firmy Fitzner–Gamper. Górnicy i hutnicy dąbrowscy zrazu spontanicznie, niemal jednogłośnie opodatkowali się na ten cel w wysokości 1% od swych zarobków⁹³. Prace budowlane rozpoczęło uroczyste położenie i poświęcenie kamienia węgielnego, dokonane przez dziekana będzinińskiego, ks. Leopolda Dobrzańskiego 2 sierpnia 1898 r. – w dniu Patronki kościoła, Matki Boskiej Anielskiej – na podstawie upoważnienia biskupa Kulińskiego z 11 (23) lipca⁹⁴. Zamiarem ks. Augustynika było uczynienie z kościoła centrum duchowego Zagłębia a zarazem sanktuarium Matki Boskiej Anielskiej, której kult propagował. W wyniku wizyty w Rzymie w 1900 r. ks. Augustynik uzyskał wydane 30 marca następnego roku breve papieża Leona XIII, w którym budowany kościół dąbrowski uzyskał odpusty wzorowane na świątyni Porcjunkuli w Asyżu⁹⁵. W tym samym okresie – w dniu 19 marca – kościół dąbrowski został agregowany do Bazyliki św. Piotra na

⁹³ Relacja Kantor–Mirskiego, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 1 s. 314: *Opowiada mi, że gdy miano rozpocząć budowę kościoła, komitet budowy z ks. Augustynikiem na czele zwołał wszystkich górników i hutników zapytując, czy zgadzają się na budowę nowego kościoła i na dobrowolne składki, które miały być potrącane z dziennych zarobków, kopiejka od rubla zapracowanego. Na zapytanie o to, brać górnicza i hutnicza w liczbie kilku tysięcy chłopów krzyknęła jednogłośnie: zgoda! zgoda! Gdy ucichły te zgodne głowy, wystąpił jeden zaprzaniec, który zaprotestował przeciwko składce na kościół. Oburzona rzesza robotnicza byłaby owego zaprzanieca rozszarpała, gdyby go nie wziął w obronę ks. Augustynik [...]. Pogardzany i opuszczony przez kolegów [...], wyniósł się z Dąbrowy na zawsze.*

⁹⁴ *Tej wspaniałej uroczystości towarzyszyło kilkudziesięciu kapłanów, przedstawiciele władz i tysiące zgromadzonego ludu. Tegoż dnia przed rozpoczęciem ceremonii [...] uroczystość wprowadzony został z fabryki Huta Bankowa obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Ludwika króla francuskiego, sprawiony przez dyrektora tejże fabryki, pana Teodora Perrandin'a; Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 12 (informacja ks. Augustynika). Zob. też: G. Augustynik, *Pamiętnik założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościół N.M. Panny de Portiunkula dnia 2 sierpnia 1898 r. w Dąbrowie Górniczej oraz wprowadzenie tegoż dnia do kościoła obrazu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Ludwika ofiarowanego przez ludność francuską*, Warszawa 1899. Informacja podana przez P. T., *Dwa kościoły*, s. 283, jakoby roboty prowadzono od 1897 r., nie ma uzasadnienia źródłowego.*

⁹⁵ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 15 (informacja ks. Augustynika). Zob. także publikacje ks. Augustynika, *Porcjunkula czyli Skarb Łaski serafickiej do nabożeństwa do Matki Boskiej Anielskiej*, Warszawa 1901; *Wiadomość o Bractwie Matki Boskiej Anielskiej w kościele Dąbrowskim oraz obowiązki wpisanych do tego Bractwa i krótkie nabożeństwo*, 1911. Podczas audiencji u Leona XIII w 1900 r. ks. Augustynik uzyskał *przywolenie na praktykowanie [...] Bractwa [Matki Boskiej Anielskiej] w Dąbrowie Górniczej*, zatwierdzonego ostatecznie dekretem papies-



7. Kościół Matki Boskiej Anielskiej w czasie budowy, widok z boku; po prawej kaplica św. Aleksandra. Fotografia: „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904 nr 21 s. 283.

Watykanie, zyskując tytuł „konbazyliki” wraz z wszystkimi przywilejami i odpustami, przysługującymi tej głównej świątyni katolickiego świata⁹⁶.

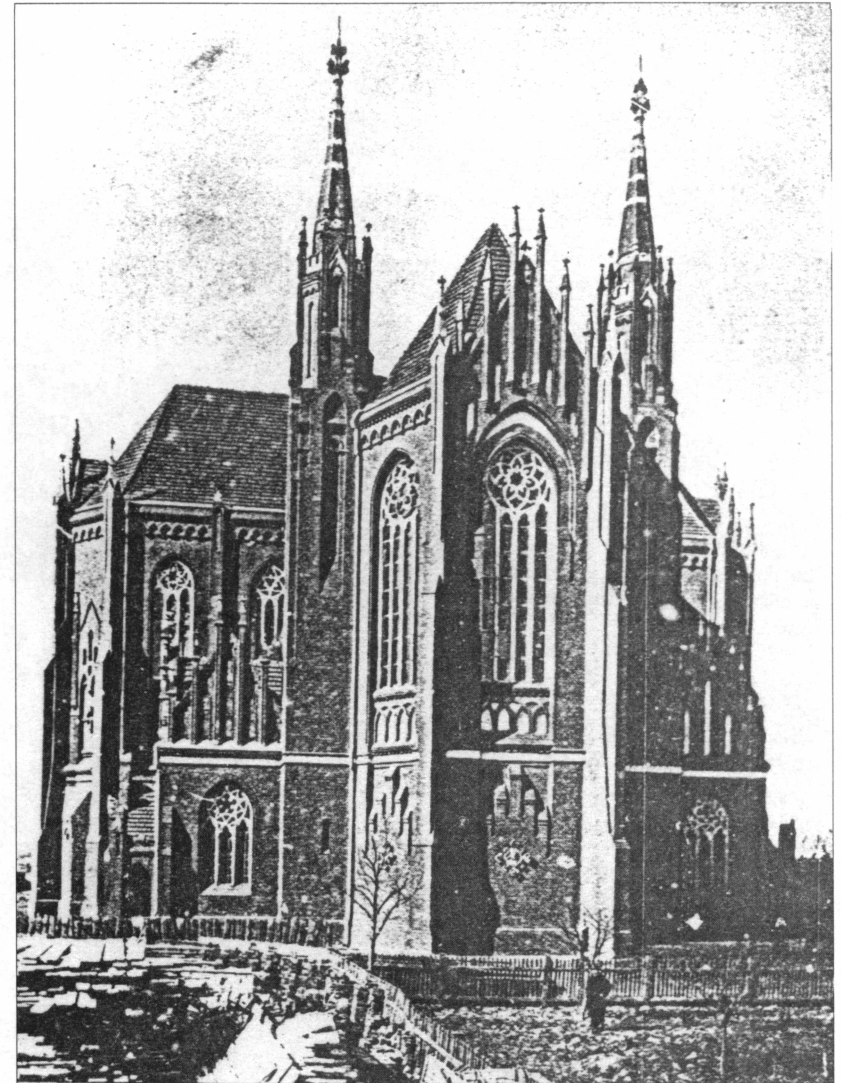
Roboty, kierowane przez autora projektu⁹⁷ a następnie przez Ludwika Klimę z Kielc⁹⁸, postępowały zrazu bardzo szybko; już w 1902 r. kościół – poza częścią frontową z wieżą – był niemal gotowy (il. 7–9). W tym momencie nastąpiło jednak niespodziewane zahamowanie prac, spowodowane brakiem pieniędzy, a zwłaszcza brakiem ks. Augustynika, który – pod naciskiem władz rosyjskich, niewątpliwie ze względów politycznych, za patriotyczne treści kazań – został prze-

kim 15 kwietnia 1909 r. (*Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 28–29; tamże treść dekretu).

⁹⁶ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 15, 41–43 (odpis aktu agregowania do bazyliki watykańskiej).

⁹⁷ P. T., *Dwa kościoły*, s. 283.

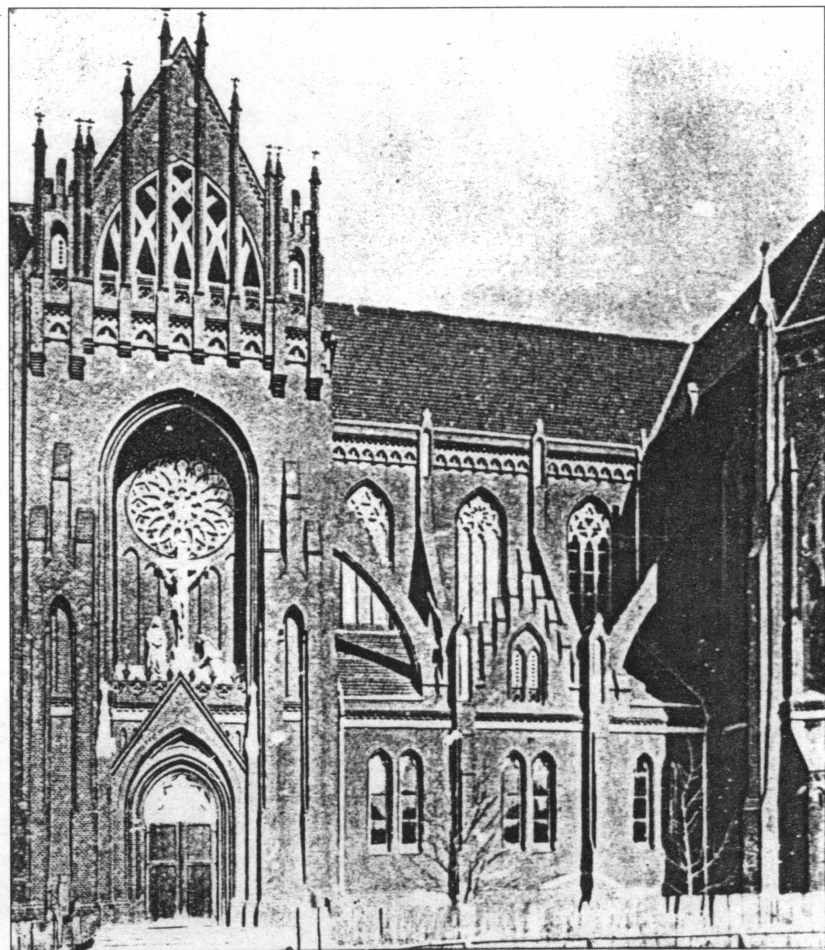
⁹⁸ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 65.



8. Kościół Matki Boskiej Anielskiej w czasie budowy, widok na prezbiterium. Fotografia: „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904 nr 21 tabl. XXXIII.

niesiony do parafii w Książu Wielkim, skąd do Dąbrowy przyjechał nowy proboszcz, ks. Jacek Kołaczek⁹⁹. Według relacji z 1904 r.

⁹⁹ Ks. Augustynik w 1906 r. tak charakteryzował stosunek władz do swojej działal-



9. Kościół Matki Boskiej Anielskiej w czasie budowy, widok na transept. Fotografia: „Przegląd Techniczny” R. 42: 1904 nr 21 tabl. XXXIII.

w obecnej chwili w nowym kościele już się odbywają nabożeństwa, lecz do całości [...] brak części frontowej z wieżami, sygnaturki, wi-

ności: General Gubernator warszawski, a raczej jego zastępca Podgorodnikow zastrzegł, że mi nie wolno być w całej guberni piotrkowskiej. Dlatego, gdy się podał[em] [jako kandydat na proboszcza po usunięciu z Dąbrowy w roku 1902] do Bolesławia przez Konsystorz Kielecki, to podanie odrzucił i kazał mnie przenieść za Wisłę, gdzie fabryk nie ma; o swych kłopotach z powodów politycznych wspominał też ks. Augustynik w 1916 r.; Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 18, 101.

*traży w oknach, pomalowania ścian i sklepień, ogrodzenia oraz urządzenia wewnętrznego*¹⁰⁰.

Na lokalną, dąbrowską historię, oddziaływały wielkie wydarzenia polityczne, które w roku 1905 wstrząsnęły rosyjskim imperium: przegrana wojna z Japonią i wrzenie rewolucyjne spowodowały pewną liberalizację stosunku państwa do Kościoła katolickiego, w którym upatrywano sojusznika w walce z rewolucją. Nieskuteczne dotąd prośby parafian dąbrowskich o powrót popularnego duszpasterza naraz znalazły oddźwięk i ks. Augustynik w dniu 11 lutego 1906 r. powrócił – jako proboszcz – do Dąbrowy Górniczej¹⁰¹. Sytuacja społeczna i polityczna była jednak zupełnie inna, niż przed rokiem 1905. Spontaniczne wsparcie finansowe ze strony robotników – o takim zakresie, jak w roku 1898 – nie miało się już powtórzyć, za co proboszcz winą obarczał socjalistów, którzy *w okropny sposób podkopali wiarę i moralność wśród robotników*¹⁰². Gdy w Nowy Rok 1909 ks. proboszcz poinformował parafian, że *jeszcze potrzeba dwu lat składek, a kościół na zewnątrz będzie wykończony [...], ci robotnicy tak zbuntowali innych, że większa połowa przestała płacić*. W dniu 12 lutego 1912 r. ks. Augustynik, zabiegając o fundusze niezbędne dla dokończenia prac, wystosował *do wszystkich zakładów przemysłowych [...] list błagalny*, w którym tak charakteryzował historię budowy i związane z nią trudności: *W roku 1898, dnia 1 sierpnia rozpoczęliśmy budowę nowego kościoła, spodziewając się, że w ciągu 5 lat skończony będzie, tym bardziej, że właściciele fabryk i kopalń oraz robotnicy wykazywali*

¹⁰⁰ P. T., *Dwa kościoły*, s. 283–284; zamieszczona tamże fotografia ukazuje kościół bez części frontowej.

¹⁰¹ Ks. Augustynik zdawał sobie sprawę z politycznych kulis swego powrotu, pisząc: *Niezbadane są wyroki Boże – wychodząc z Dąbrowy w roku 1902 nie myślałem nigdy, że tu powrócę [...]. Parafianie dąbrowscy nie mogli zapomnieć o mnie, ciągle jeździli i pisali do Jego Ekscelencji ks. Biskupa Kieleckiego, aby wyrobił mi powrót do Dąbrowy. Przez trzy lata Ks. Biskup przyjmował prośby, ale nie chciał się narażać na odmowę Rządu i dlatego do General Gubernatora wcale się nie zwracał. W roku 1905, gdy Japończycy zwyciężyli wojsko rosyjskie [...], w Rosji nastąpił straszny ferment [...]. Skutkiem tego nastąpiła pewna swoboda. Dąbrowianie skorzystali, wystąpili z prośbą do Ks. Biskupa o powrocie mnie do Dąbrowy. Ks. Biskup po zrzeczeniu się ks. Kołaczkiwicza przedstawił żądanie Dąbrowian do General Gubernatora, a ten bez żadnych przeszkód i zastrzeżeń postanowienie to zatwierdził i powróciłem do Dąbrowy dnia 11 lutego 1906 roku; Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 18, 19.*

¹⁰² *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 19 (relacja ks. Augustynika).

wielką przychylność dla tego Dzieła Bożego i przyrzekli dawać składki. Trzy lata wszystko szło dobrze [...], więc i mury kościoła wznosiły się szybko. W następnych latach wszystko się zmieniło – nastąpiły czasy przewrotu, ludzie źli zbuntowali robotników i ci oprócz małej części przestali dawać składki. Właściciele fabryk także odmówili swych ofiar, wskutek czego roboty przy kościele ustały, bo nie było funduszu na zapłacenie materiałów, robotników i majstrów. Obecnie mamy pozwolenie zbierania składek jeszcze przez 5 lat na dokończenie kościoła i zrobienie porządku koło niego. W tym roku chcielibyśmy go skończyć o tyle, aby otworzyć główne wejście i usunąć zbutwiałe i niebezpieczne rusztowanie, a jesieni sprowadzić ks. Biskupa do pokonsekrowania tej świątyni. Skutek prośby był mierny, niemniej uzyskane pieniądze – m.in. po tysiącu rubli od Huty Bankowej i kopalni „Paryż” oraz pół tysiąca od kopalni „Reden” – pozwoliły na kontynuowanie robót. Dach pokryto dachówką sprowadzoną z Niepołomic; pracowali przy tym robotnicy z Galicji (*dachówka ciągle wypada i robią się dziury* – odnotował ks. Augustynik w końcowym okresie prac); krycie miedzią prowadził Golański z Warszawy. Zasadniczy etap robót zamknęła uroczysta konsekracja. Według intencji ks. Augustynika miała się ona odbyć w dniu 27 września 1912 r., co umożliwiłoby połączenie jej z obchodami dwustulecia śmierci ks. Piotra Skargi (święcenie w kościele patriotycznych rocznic należało do programu realizowanego konsekwentnie przez dąbrowskiego proboszcza), *lecz zarządcy miejscowych fabryk nie chcieli [...] zwolnić robotników na nabożeństwo, więc uroczystości konsekracji [...] odwołano na dzień 29 września, to jest na niedzielę*. Konsekracji dokonał biskup kielecki Augustyn Łosiński. *Ceremonii towarzyszyło 60 kapłanów, 6 kleryków, urzędnicy wszystkich zakładów fabrycznych i tysiące pobożnego ludu*¹⁰³. Na wieży zawieszono potężny dzwon konsekracyjny¹⁰⁴ wagi 730 kg, największy wówczas na terenie Zagłębia. Ozdobiły go wizerunki ks. Piotra Skargi, ks. Hugona Kołłątaja i żarliwego jezuickiego kaznodziei o. Karola Antoniewicza (znanego z odważnego organizowania misji w Galicji po Rabacji w 1846 r.) oraz odpowiednie cytaty, m.in. fragment wiersza Syrokomli: *Przywróć*

¹⁰³ *Tamże*, k. 33, 55, 56, 58, 65, 67 (relacje ks. Augustynika).

¹⁰⁴ Dzwony zostały skonfiskowane przez austriackie władze wojskowe podczas I wojny światowej, w 1916 r.: AKM Częstochowa, teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, pismo z października.1950 r.

*nam Panie staroświeckich ludzi / Z kamienną piersią i duchem stalowym*¹⁰⁵. Ten dydaktyczny program, tak bliski w klimacie patriotycznym kazaniom ks. Augustynika, był niewątpliwie przez niego samego opracowany.

Mimo konsekracji – budowy nie doprowadzono jeszcze do końca. Do wykonania pozostały prace wykończeniowe: należało opracować *front wieży* (zapewne część lica fasady), uzupełnić wyposażenie (*brakuje odpowiednich organów, pomalowania wewnętrznego*), wznieść wieżyczkę na sygnaturkę i sprawić do niej dzwon oraz zbudować ogrodzenie, *bo tylko od szosy jest dany mur*. W obrębie cmentarza przykościelnego zamierzał proboszcz wyłożyć kamieniami drogę do procesji i przy parkanie posadzić klomby z krzewów i kwiatów. Wydaje się, że prace te zdołano ukończyć przed wybuchem I wojny światowej; w 1914 r. wykonano ostatni, do dziś zachowany odcinek ogrodzenia cmentarza przykościelnego: *dano z frontu kościoła od Ochronki na podmurowaniu ładne [...] sztachety z kutego żelaza, wykonane w zakładzie ślusarskim Teofila Broke w Dąbrowie Górniczej, osadzone na ceglany podmurowaniu*¹⁰⁶.

Trudności, jakie wyłaniały się przy budowie kościoła, znalazły odzwierciedlenie w zmianach składu Komitetu budowy. Zrazu, jak wspomniano, przewodniczył mu naczelnik władz górniczych Wincenty Choroszewski; gdy zmarł na początku 1901 r., funkcję tę przejął i sprawował do końca Feliks Kwiecień, aktywny już przy budowie kościoła św. Aleksandra. Miejsca pozostałych członków Komitetu – Wiktora Leopolda Piwowara (zmarłego w roku 1906)¹⁰⁷, Klemensa Zagrodzkiego, Wiktora Wasutyńskiego i Gustawa Mazurkiewicza – zajęli m. in. dyrektor kopalni „Paryż” Mieczysław Grabiński, dyrektor Huty Bankowej Edward Biedrzycki, dyrektor kopalni „Flora” Felicjan Gadomski oraz robotnicy: Marcin Biesiadka, Feliks Wąsowicz, Karol Gryszka, Teofil Rettel. Podobnie, jak przy budowie kościoła św. Aleksandra, czynny był Piotr Kucia, który – jako *prawa ręka prezesa* [Komitetu budowy], *sprowadzał materiały budowlane nadsyłane*

¹⁰⁵ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 60–61 (opis dzwonu sporządzony przez ks. Augustynika). Por. także: AKM Częstochowa, teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, pismo z października 1950.

¹⁰⁶ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 67, 83 (relacje ks. Augustynika).

¹⁰⁷ Był to znany przemyslowiec, ojciec Adama, późniejszego zasłużonego burmistrza Dąbrowy.

z kopalni, zapisywał je i prowadził drobiazgową kontrolę [...] pobierając za to pensję w wysokości 25 rubli miesięcznie¹⁰⁸.

Zarówno program architektoniczny, jak rozmiary, ukształtowanie wnętrza, bryły i elewacji – wszystko to zdecydowanie przekraczało skalę dotychczasowych – nader zresztą skromnych – dokonań architektury na terenie Zagłębia. Ceglana, neogotycka świątynię, cechującą monumentalne formy i wysmukłe proporcje. Prezbiterium o wielobocznym zakończeniu, trójnawowy, bazylikowy korpus (wysokość nawy głównej – 22 m – odpowiada wysokości prezbiterium), aż dwa transepty, kilka kaplic a zwłaszcza potężna, wysoka wieża w fasadzie, której wysokość – 83,5 m – przekroczyła (zapewne celowo?) wysokość wieży krakowskiego kościoła Mariackiego (81 m) – to zjawiska decydujące o wyjątkowej pozycji świątyni w krajobrazie Dąbrowy: do dziś kościół Matki Boskiej Anielskiej pozostaje tu zjawiskiem wręcz symbolicznym i dominantą urbanistyczną. Strzelistość bryły – oprócz wieży, proporcji całości i wysokich, stromych dachów – podkreśliła para smukłych wieżyczek flankujących prezbiterium, wieżyczki po bokach fasady a także liczne iglice wieńczące szkarpy i wybiegające ponad okapy dachów¹⁰⁹. We wnętrzu wertykalizm zaakcentowano poprzez ostrołukowe arkady międzynawowe i przyścienne wnęki oraz ostrołukowe okna.

Ceglana, neogotycka architektura, dobrze reprezentuje zasadniczy kierunek w ówczesnym budownictwie sakralnym na terenie Królestwa. Podobne cechy stylowe prezentowały też inne sakralne realizacje Pomianowskiego¹¹⁰, z których w swoim czasie sływał na terenie Zagłębia (kościół w Nivce, Strzemieszycach¹¹¹, Pogoni¹¹², Sosnow-

¹⁰⁸ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 12, 67.

¹⁰⁹ Ten ostatni element dziś jest słabo czytelny; wobec postępującej destrukcji kościoła szereg sterczyn po 1945 r. zlikwidowano.

¹¹⁰ Twórca kościoła Józef Stefan Pomianowski (1864–1919) był – jak wielu architektów w Królestwie Polskim – absolwentem Instytutu Inżynierów Cywilnych w Petersburgu. Stanowisko inżyniera powiatowego w Będzinie zajmował przez 16 lat, po roku 1905 był inżynierem miejskim w Sosnowcu. Znano go także z prac malarskich. Zasadnicze dane biograficzne zawiera nekrolog: St. Sz., *Wspomnienie pozgonne. Ś.p. Józef Pomianowski, inżynier cywilny*, PTech 57: 1919 nr 49–52 s. 222. Por. też: Ł o z a, *dz. cyt.*, s. 271.

¹¹¹ Projekt reprodukowany: P. T., *Kościół katolicki w Strzemieszycach Wielkich*, PTech 41: 1903 nr 45 s. 623 i tabl. XLIV, XLV.

¹¹² Projekt reprodukowany: PTech 42: 1904, tabl. XXXIV, XXXV. Projekt fasady kościoła zreprodukowany został przez ks. Augustynika na pocztówce–cegiełce, do-

cu, Zagórz); w tej samej konwencji utrzymany był niezrealizowany, konkursowy projekt kościoła Zbawiciela w Warszawie z 1901 r., nagrodzony przez jury IV nagrodą – wielkim złotym medalem¹¹³. W opinii współczesnych *kościół ten, budowany w ceglany gotyku, odznaczają się okazałością, starannością opracowania, a nadto pewną swojskością form, które [...] Pomianowski do swych kompozycji kościelnych wprowadził, a które są jego dorobkiem w rozwoju polskiego gotyku ceglanoego*. Kierunek reprezentowany przez Pomianowskiego był na przełomie stuleci już konserwatywny, niczym jeszcze nie wykraczający poza ramy dziewiętnastowiecznego historyzmu i dziewiętnastowiecznego „języka” form stylowych, w którym neogotyk był najwłaściwszym kostiumem dla katolickich kościołów. Autor swobodnie operował uniwersalnymi formami gotyckimi przejętymi z wielkich katedr Europy Zachodniej, zmodyfikowanymi przez tradycję środkowoeuropejską dzięki skontrastowaniu dominującej cegły z kamiennymi detalami (obok sztylowieckiego piaskowca użyto też sztucznego kamienia); niewątpliwie to właśnie zjawisko miano na względzie mówiąc o *pewnej swojskości form* i zasługach dla *polskiego gotyku ceglanoego*. Wszystkie projektowane przez Pomianowskiego kościoły wykazują wspólne cechy; poza zamiłowaniem do monumentalnych form gotyckich, wiązaniem cegły z kamieniem i powtarzaniem motywów ornamentalnych – należy do nich operowanie wieżami w fasadzie jako dominantą architektoniczną, której podporządkowane są mniejsze wieże–sterczyny, najczęściej flankujące fasadę. Staranność rozwiązania elewacji, do wykończenia których sprowadzano cegłę z zagranicy, zdradza malarskie fascynacje Pomianowskiego – *inżyniera-artysty*, który w ostatnich latach życia, *gdy wskutek zastojów budowlanego wywołanego przez wojnę nie mógł się zajmować architekturą, poświęcił się wyłącznie malarstwu*¹¹⁴.

Równie starannie jak architekturę, zaprojektowano i wykonano neogotyckie wyposażenie¹¹⁵ o jednolitym zasadniczo charakterze stylowym, chociaż realizowane niejednocześnie, przez różne warsztaty.

kumentującej datki na budowę (pocztówka z nadrukiem „Wydawnictwo ks. Proboszcza Augustynika” w zbiorach p. Dariusza Kmiołka ze Strzemieszyc Wielkich).

¹¹³ *Nagrodzone kościoła pod wezwaniem Zbawiciela w Warszawie*, PTech 39: 1901 nr 21, tabl. XLII–XLIV.

¹¹⁴ St. Sz., *Wspomnienie pozgonne*, s. 222.

¹¹⁵ Inwentarz kościoła z początku XX w., AKM Częstochowa, teczka: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”.

Józef Proszowski z Częstochowy był autorem ołtarza głównego i ołtarza św. Barbary w prawym ramieniu transeptu, miejscowy snycerz Bratek wykonał ołtarze św. Józefa i Różańcowy (bractwo różańcowe erygowane zostało w Dąbrowie przez generała zakonu dominikańskiego 8 maja 1900 r.), zaś ołtarz Serca Jezusa (w lewym ramieniu transeptu), ambonę i chór *robili w Warszawie w Zakładzie biednych chłopców ks. prałata Siemka*¹¹⁶. Tego ostatniego wykonawcę mógł wskazać Dąbrowianom budowniczy Pomianowski, który musiał zetknąć się z ks. Siemkiem jako referentem komitetu organizującego w 1901 r. konkurs na warszawski kościół Zbawiciela¹¹⁷. W podobnym charakterze utrzymano stalle, ławki, konfesjonały, balustrady i stolarkę drzewianą. W ostatnim etapie prac – już po konsekracji z 1912 r. – powstawały witraże o tematyce związanej z tutejszymi kultami: św. Franciszkiem otrzymującym odpusty Porcjunkuli oraz Matką Boską Częstochowską adorowaną przez świętych polskich (Wojciecha, Stanisława, Kazimierza, Kingę).

W roku 1909 dawny kościół św. Aleksandra stał się kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej. Był to okres, w którym ks. Augustynik nie potrzebował już kultu carskiego patrona by zamaskować obchody rocznic Konstytucji 3 Maja, zaś rosnąca popularność kolejowych pielgrzymek na Jasną Górę stawała się tradycją dąbrowskiej parafii. Zmianę wezwania ks. Augustynik powiązał z uroczystościami, w trakcie których wyjętą z bocznego ołtarza dąbrowską kopię wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej zawieszono na Jasną Górę i tamże [...] w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej [...] uroczyste poświęcono; 19 listopada kopię procesjonalnie wprowadzono do odnowionego starego kościoła – czyli do kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Owego odnowienia dokonał krakowski malarz Piotr Niżyński, autor polichromii wnętrza¹¹⁸.

Kościół parafialny pod wezw. Matki Boskiej Anielskiej jest centrum większego zespołu architektonicznego. W latach 1912–1913 staraniem ks. Augustynika powstały kolejne, powiązane ze sobą budowle: dom dla biednych dzieci z terenu parafii oraz kaplica Porcjunkuli. Budowa domu, który pomieścił ochronkę, szwalnię, szkołę dla dziewcz-

¹¹⁶ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 16, 67.

¹¹⁷ Por. *Kościół Zbawiciela w Warszawie*, PTech 39: 1901 nr 2 s. 17.

¹¹⁸ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 32 (relacja ks. Augustynika).

czą i „salę zajęć” dla chłopców została podjęta z inicjatywy niestrudzonego proboszcza, zaś sfinansowana głównie przez Hutę Bankową i Towarzystwo Francusko–Włoskie. Właścicielem – na mocy umowy zawartej przez księdza Augustynika 9 lipca 1913 r. – zostało *Towarzystwo dla biednych dzieci chrześcijan w Dąbrowie Górniczej*, reprezentowane przez przedstawicieli Huty i Towarzystwa Francusko–Włoskiego¹¹⁹. Budynek poświęcił biskup kielecki Augustyn Łosiński 2 sierpnia 1913 r.; spisany wówczas *Akt poświęcenia i oddania w posiadanie nowego gmachu przy kościele Towarzystwa dla biednych chrześcijan w Dąbrowie* przedstawia cele tej instytucji charytatywnej i określa program budynku¹²⁰. Budowla prezentuje wszystkie zasadnicze cechy ówczesnej architektury Dąbrowy i Zagłębia: nienynkowane, ceglane elewacje ze skromnym, również ceglany detal oraz niskie, dwuspadowe dachy. Składa się z dwóch skrzydeł: piętrowego na rzucie wydłużonego prostokąta i dwupiętrowego, zwróconego fasadą ku cmentarzowi przykościelnemu. Fasada uzyskała stosunkowo okazałe formy jako tło dla poprzedzającej ją i przybudowanej doń kaplicy Porcjunkuli, poświęconej w dniu 1 sierpnia 1913 r. przez biskupa Łosińskiego pod wezwaniem św. Franciszka Serafińskiego¹²¹.

¹¹⁹ AKM Częstochowa, teczka: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”, umowa z 9 lipca 1913 r.: *Pomiędzy Towarzystwem dla biednych dzieci chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej w osobach pp. Felicjana Gadomskiego, Antoniego Rylmana, Brunona Zdanowskiego z jednej strony a Ks. Kanonikiem Grzegorzem Augustynikiem proboszczem w Dąbrowie Górniczej z drugiej strony zawarta została w dniu dzisiejszym umowa w treści następującej. 1. Ks. Grzegorz Augustynik uzyskawszy [...] od kilku Towarzystw przemysłowych Dąbrowy [...] ofiarę na budowę własnego domu dla Towarzystwa pomocy [...] przystąpił w roku 1912 do budowy tego [...] domu [...]. 3. Zarząd Towarzystwa pomocy [...] obejmie dom z chwilą jego wykończenia w wyłączne swe [...] posiadanie. [...]*

¹²⁰ AKM Częstochowa, teczka: „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”: *Dnia 2 sierpnia 1913 roku [...] wobec licznie zgromadzonych parafian Jego Excelencja [...] Ks. Biskup Augustyn Łosiński poświęcił uroczyste i oddał w wyłączne posiadanie Towarzystwu Pomocy dla Biednych Chorych nowy gmach przy kościele w Dąbrowie na wieczne czasy. Gmach ten zbudowany został funduszem w większej części ofiarowanym na prośbę J.Ks. Grzegorza Augustynika proboszcza miejscowego przez Hutę Bankową i Towarzystwo Franko–Włoskie kopalni Paryż jedynie dla zbudowania tego domu dla biednych dzieci oraz funduszem ofiarowanym przez Zarząd Towarzystwa [...]. W domu tym pomieszczone zostały obie ochronki dla biednych dzieci, szwalnia i szkoła dla biednych starszych dziewcząt, sala zajęć dla chłopców oraz mieszkalne [dla personelu].*

¹²¹ Według tablicy pamiątkowej umieszczonej na ścianie kaplicy.

Jest to niewielka, niska budowla zwieńczona trójkątnym szczytem, nakryta dwuspadowym dachem, otwartym do wnętrza. W szczycie umieszczono datę budowy (1913), zaś po bokach kaplicy, we wspomnianej fasadzie budynku Ochronki, rzeźby ks. Piotra Skargi i królowej Jadwigi, umieszczone symetrycznie względem osi wyznaczonej przez kaplicę. We wnętrzu, w ołtarzu, znajduje się obraz Matki Boskiej Anielskiej, ten sam, który w 1897 r. został sprowadzony do Dąbrowy w uroczystej procesji. W 1929 r. spoczął tu ks. Grzegorz Augustynik¹²². Skromne formy kaplicy, tak różne w stosunku do okazałych form kościoła, są bez wątpienia nawiązaniem do architektury kaplicy Porcjunkuli w Asyżu, którą ks. Augustynik odwiedził podczas pielgrzymki do Włoch w roku świętym 1900¹²³.

4 Duszpasterz, twórca, inicjator

Ks. Grzegorz Augustynik był niewątpliwie twórcą programu ideowego zarówno samego, nowego kościoła parafialnego Dąbrowy Górniczej, jak całego związanego z nim zespołu. Program ten, narastający w miarę nowych doświadczeń i możliwości realizacyjnych, widoczny jest zarówno w kościele z jego okazałą architekturą, bogatym wystrojem i uzyskiwanymi w Rzymie przywilejami, jak w skromnych, funkcjonalnych formach domu dla biednych dzieci i w prostej kaplicy Porcjunkuli. W realizacjach tych, powstałych w ciągu zaledwie piętnastu lat, znajdujemy wszystkie wielkie fascynacje tego nieprzeciętnego kapłana.

Najważniejszą z tych fascynacji jest idea wielkiego sanktuarium dla robotniczego ludu Dąbrowy i Zagłębia. Obok skali założenia architektonicznego na uwagę zasługuje tu tytuł „konbazyliki” współprezentującej przywileje bazyliki watykańskiej, powtarzającej zatem jej uniwersalne funkcje ograniczone do Zagłębia. Podstawą dla funkcji sanktuarium było franciszkańskie nabożeństwo do Matki Boskiej Anielskiej – Porcjunkuli, przeniesione przez ks. Augustynika z jego pracy we Włoszczowej¹²⁴; ufundowanie rzeźby (wykonanej w 1901 r.

¹²² Płyta grobowa z inskrypcją umieszczona jest w posadzce kaplicy.

¹²³ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 14.

¹²⁴ Już 8 września 1897 r., a więc wkrótce po rozpoczęciu prac budowlanych, *wprowadzono był do kościoła dąbrowskiego obraz Matki Boskiej Anielskiej wśród kilku-*

z drzewa cyprysowego i umieszczonej w ołtarzu głównym¹²⁵), powiązane było z dokumentowaniem wydarzeń uznawanych za cudowne¹²⁶.

Niemniej istotne były inne formy kultu maryjnego, przejawiające się w propagowaniu różańca (bractwo i ołtarz różańcowy) oraz czci dla Matki Boskiej Częstochowskiej; we wprowadzeniu tradycji kolejowych pielgrzymek parafialnych na Jasną Górę oraz przekształceniu kaplicy św. Aleksandra w kaplicę Matki Boskiej Częstochowskiej widać też znamienne dla religijności ks. Augustynika rys patriotyczny.

Tradycje górnicze, znajdujące wyraz w kulcie św. Barbary (osobny ołtarz, uroczyste procesje i msze w dniu 4 grudnia), zostały przejęte z miejscowej, górniczej religijności.

Patriotyzm ks. Augustynika – kolejny, ważny rys jego duchowości i działalności duszpasterskiej – przysparzał mu, jak wspomniano, wielu kłopotów; był dwukrotnie przyczyną odsunięcia go od dąbrowskiej parafii, nie tylko w roku 1902, lecz także 1916. To ostatnie – ostateczne już opuszczenie Dąbrowy – ks. Augustynik przeżywał bardzo mocno, dając temu wyraz na ostatnich kartach *Kroniki*; *Donoszono, że ks. proboszcz stawia patriotyczne figury [...], że miewa kazania polityczne, że odprawia nabożeństwa patriotyczne i sprzyja Legionom Polskim*. Wyrazem rozgoryczenia była fundacja figury św. Jana Nepomucena, męczennika za wierność przekonaniom: *wystawił ją – pisze o sobie w 1916 r. – ks. proboszcz Augustynik jako obrońcy pokrzywdzonych niesłusznie na sławie*¹²⁷.

W chwili pierwszego objęcia parafii dąbrowskiej przez Augustynika, w roku 1897, działalność patriotyczna związana z dąbrowskim kościołem miała już pewną tradycję: nie inaczej przecież trzeba rozumieć sprytny wybór carskiego patrona św. Aleksandra, którego świę-

nastu tysięcy ludzi z kościoła gołonogskiego i umieszczony w wielkim ołtarzu. Jak zaświadcza ks. Augustynik, *obraz ten jest powtórzeniem [...] obrazu Matki Boskiej Włoszczowskiej, zaś wprowadzenie obrazu odbyło się z nadzwyczajną okazałością. Z kościoła gołonogskiego wynieśli obraz kapłani przy odgłosie dzwonów i muzyki górniczej, wśród śpiewu: Serdeczna Matko [...]. Następnie nieśli obraz młodzieńcy [...]. Od Dąbrowy wystąpiły bractwa ze światłem, a przy kościele urządzono wspaniałą iluminację, która poprzedziła uroczyste nabożeństwo; Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej, k. 12–13 (relacja ks. Augustynika).*

¹²⁵ *Kościół Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej*, opr. Akcja Katolicka, Dąbrowa Górnicza 1996 s. 4 (archiwum parafialne).

¹²⁶ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, passim.

¹²⁷ *Tamże*, k. 101.

to przypadało akurat w dniu 3 maja. Tradycję tę ks. Augustynik w pełni zaakceptował i poszerzył: nawet, gdy parafia nosiła już nowe wezwanie Matki Boskiej Anielskiej, a dawna kaplica św. Aleksandra została poświęcona Matce Boskiej Częstochowskiej – dzień 3 maja był tu świętowany: oficjalnie jako uroczystość św. Aleksandra, faktycznie jako rocznica Konstytucji.

Patriotyzm ks. Augustynika przejawiał się w kulcie polskich świętych i błogosławionych¹²⁸, a zwłaszcza we wskazywaniu wiernym wybitnych postaci z historii Polski i Kościoła w Polsce jako wzorów do naśladowania; owi *staroświeccy ludzie z kamienną piersią i duchem stalowym* mieli – według dąbrowskiego proboszcza – natchnąć współczesnych mu ludzi swą wielkością. Od samego początku działalności w Dąbrowie Górniczej – ks. Augustynik wiązał z działalnością duszpasterską obchodzenie narodowych jubileuszów. Po obchodach tych pozostały liczne, materialne pamiątki.

Od 1897 r. datuje się w dąbrowskim kościele kult św. Stanisława Kostki; w listopadzie tego roku odbyły się poświęcone mu rekolekcje, w wyniku których – według ks. Augustynika – *wśród młodzieży znalazło się wielu, którzy ślubowali żyć w stanie dziewiczym i przeciwdziałać zepsuciu pomiędzy robotnikami*¹²⁹. Figura świętego patrona młodzieży znajduje się w zakrystii. Zainteresowanie problemami wychowania młodzieży znalazło wyraz – jak wspomniano – w budowie Ochronki, a także w kulcie św. Wincentego a Paulo¹³⁰.

W 1898 r. świętowano setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza; fakt ten dokumentuje kielich w skarbcu kościelnym z inskrypcją: *na pamiątkę 100-letniej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza wieszczą polskiego ofiarowali Dąbrowianie 1898 r. 24 grudnia [...] 131*.

Pięćsetlecie zwycięstwa pod Grunwaldem powiązано z uczczeniem królowej Jadwigi, umieszczając w fasadzie Ochronki, przy kaplicy Porcjunkuli, figurę królowej z napisem: *Świątobliwej Królowej Jad-*

¹²⁸ I tak np. Matce Boskiej Częstochowskiej ukazanej na jednym z witraży asystują święci Stanisław, Wojciech, Kazimierz i Kinga, na innym zaś witrażu św. Jerzy przewodzi polskiemu rycerstwu. W ołtarzu Przemienienia Pańskiego umieszczono figury świętych Wacława, Stanisława i bł. Wincentego Kadłubka.

¹²⁹ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 13.

¹³⁰ W kościele znajduje się jego obraz autorstwa J. Stemalskiego; por. *Kościół Matki Boskiej Anielskiej*, s. 11.

¹³¹ J. Wiśniewski, *dz. cyt.*, s. 95.

widze Apostołce Litwy i Rusi, Opiekunce ubogiego ludu [...] na pamiątkę 500-letniej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem 1410 r., obchodzonej w tym kościele 1910 r. Uroczystości w kościele odbyły się w niedzielę poprzedzającą rocznicę, 11 lipca. Ks. Augustynik odnotowując ten fakt w *Kronice*, napisał m.in. *Duch Królowej Jadwigi, ukochanej przez cały naród, zmarłej niedługo przed tą wojną w opinii świętości, również przyczynił się o zwycięstwo sprawiedliwej naszej sprawy*¹³². Podczas uroczystości, po przemowie ks. Augustynika, *prawie wszyscy zebrani w kościele [...] podchodzili do stolika ustawionego pod obrazem Królowej Jadwigi i podpisywali się w księdze pod wierszowaną petycją o kanonizację królowej Jadwigi: My swe podpisy w tej księdze kładziemy / Bo na ołtarzach widzieć Cię pragniemy / Jako Patronkę, bo nam dziś potrzeba / Pociechy w smutku i ratunku z Nieba; w rezultacie wszystkich podpisów zebrano około 8.000*¹³³. Ks. Augustynik już nieco wcześniej zainicjował w diecezji kieleckiej starania o kanonizację królowej Jadwigi, w związku z czym został 13 kwietnia 1910 r. delegowany przez Konsystorz Biskupi do komisji zbierającej dokumenty kultu¹³⁴.

Jak wspomniano, konsekrację kościoła w 1912 r. ks. Augustynik pragnął powiązać z obchodami trzechsetnej rocznicy śmierci ks. Piotra Skargi. Wobec niemożności urządzenia konsekracji w dzień roboczy, na który przypadała rocznica (27 września), ks. Augustynik zorganizował trzydniowe rekolekcje przygotowujące parafian do tej uroczystości, podczas których szczegółowo charakteryzował postać jezuickiego kaznodziei z przełomu XVI/XVII w. Pamiątkami tych obchodów są: kielich sprawiony z okazji wspomnianego jubileuszu, wizerunek ks. Skargi na dzwonie konsekracyjnym, rzeźba w zakrystii oraz figura w fasadzie Ochronki, przy kaplicy Porcjunkuli, stanowiąca *pendant* dla wspomnianej figury królowej Jadwigi; umieszczony tu napis dedykowany jest *Świątobliwemu Księdzu Piotrowi Skardze, prorokowi Narodu Polskiego, opiekunowi sierot [...] na uczczenie 300-letniej rocznicy jego śmierci obchodzonej w tym kościele 1912 r.*

Ks. Augustynik nie zapominał też o ideach, które legły u podstaw organizacji przemysłu w Dąbrowie, akcentując często rolę ks. Hugo-

¹³² *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 35.

¹³³ *Tamże*, k. 37.

¹³⁴ *Tamże*: korespondencja między ks. Augustynikiem a Konsystorzem (odpisy pism).

na Kołłątaja (którego wizerunek również znalazł się na dzwonie konsekuracyjnym; jego osobę wskazywał też przypominając – zapewne co roku – Konstytucję 3 Maja)¹³⁵ i ks. Stanisława Staszica.

Ks. Augustynikowi – nastawionemu zdecydowanie wrogo do rewolucji i przewrotów społecznych – szczególnie bliską była postać Zygmunta Krasińskiego, do którego odwołał się organizując jubileuszowe obchody w roku 1912¹³⁶.

Odwoływał się też do bohaterów najnowszej przeszłości. Nie mogąc wprost mówić o postaciach z powstań narodowych – upamiętnił w 1912 r. 70. rocznicę śmierci jezuitę o. Karola Antoniewicza¹³⁷, który wyróżniał się organizacją misji w Galicji po rzezi 1846 r.¹³⁸; podobizna żarliwego kaznodziei znalazła się – obok Skargi i Kołłątaja – na dzwonie konsekuracyjnym. W tym samym okresie ks. Augustynik poświęcił parafialną uroczystość innemu wybitnemu kaznodziei, ks. Hieronimowi Kajsiewiczowi, z okazji stulecia jego urodzin¹³⁹.

Akcentowanie treści patriotycznych było szczególnie często obecne w nauczaniu i działaniu ks. Augustynika w latach wojny światowej. W 1914 r. parafianie ufundowali figurę Matki Boskiej Łaskawej, która – poświęcona przez ks. Augustynika 26 grudnia¹⁴⁰ – ustawiona została przed fasadą kościoła, obok Ochronki. W pierwotnej, niezachowanej dziś formie – figura ta prezentowała liczne treści i symbole patriotyczne, niewątpliwie wprowadzone tu według koncepcji dąbrowskiego proboszcza: w prawej ręce Maryja trzymała strzały gniewu bożego, na których umieszczono daty trzech rozbiorów Polski; strzały te można było też interpretować jako odniesienie do trzech grzechów Polaków, wskazywanych przez Piotra Skargę (upadek wiary, nieposzanowanie polskich monarchów, uciemnienie ludu); gałązka oliwna w lewej ręce Maryi – byłaby aluzją do pokoju, który za-

¹³⁵ W 1912 r. ks. Augustynik zorganizował jubileusz w stulecie śmierci Kołłątaja, akcentując jego rolę w opracowaniu Konstytucji 3 Maja i działalność na rzecz rozwoju oświaty; *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 54.

¹³⁶ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 54, 55.

¹³⁷ Karol Antoniewicz (1807–1852) był też autorem znanych pieśni religijnych, m.in. *Biedny, kto Ciebie i Chwalcie łąki umajone*; por. L. Grzebień SJ, *Słownik jezuitów polskich*, mps 1993 t. 1 s. 29 (archiwum Prowincji Jezuitów w Krakowie).

¹³⁸ *Kronika kościoła w Dąbrowie Górniczej*, k. 68.

¹³⁹ *Tamże*.

¹⁴⁰ *Tamże*, k. 83.

kończy zmagania wojenne i przyniesie Polsce wyzwolenie. Na cokole umieszczone były daty narodowych zrywów: 1794, 1830, 1848, 1863 i 1914¹⁴¹.

Jak wspomniano – ta patriotyczna demonstracja była jedną z przyczyn ostatecznego usunięcia ks. Augustynika z dąbrowskiej parafii. Tradycja wiązania życia religijnego z kultem narodowych bohaterów nie odeszła jednak z Dąbrowy wraz z tym duszpasterzem. W 1919 r., w odrodzonej, lecz nadal jeszcze walczącej ojczyźnie, rzemieślnicy dąbrowscy uczcili pamięć Jana Kilińskiego tablicą wmurowaną w ścianę kościoła.

Wprowadzony do Dąbrowy Górniczej przez ks. Grzegorza Augustynika kult Matki Boskiej Anielskiej znalazł swe dopełnienie po II wojnie światowej: 2 sierpnia 1957 r. biskup częstochowski Zdzisław Goliński – w oparciu o dekret prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego z 3 maja tegoż roku – ogłosił Matkę Boską Anielską patronką miasta Dąbrowy Górniczej i Zagłębia Dąbrowskiego¹⁴².

BOGUSŁAW KRASNOWOLSKI

The History, Architecture and Symbolism of the Churches of St Alexander and Our Lady of the Angels in Dąbrowa Górnicza

Summary

The essence of religious life in the industrial region of Zagłębie under Russian rule in the late 19th – early 20th century is contained in the history of the construction of two Catholic churches in Dąbrowa, St Alexander's and Our Lady of the Angels. The rapid growth of coal and iron industry after 1815 depended not only on skilled personnel from Upper Silesia and the German *Länder* but also on a workforce recruited from the Polish country-side. The Russian authorities showed little enthusiasm for the idea of building churches alongside the mushrooming workers' colonies. The permission to build a chapel in Dąbrowa (subordinate in status to the parish church in Będzin) came as late as 1875. Its dedication to St Alexander, the patron saint

¹⁴¹ *Kościół Matki Boskiej Anielskiej*, s. 23 (archiwum parafialne).

¹⁴² AKM Częstochowa,teczka „Parafia Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej”. Por. także: *Katalog kościołów*, s. 188, 190–191.

of the Tzar, had indeed an ulterior motive: the feast of St Alexander coincided with the banned anniversary of the 3 May 1791 Constitution. The chapel was designed by Julian Polcer, an architect with connections to the local mining officials. The first mass was celebrated there on 4 December 1877, the feast of St Barbara, patron saint of miners.

After the creation of a separate parish of St Alexander's (1871) and the appointment of Father Grzegorz Augustynik (1897) plans to build a new, bigger church were set on foot. Impressively neo-Gothic, it was to be one of the biggest churches in Poland. Yet, to avoid provoking the Russians the true scope of the project was concealed; the official designation of the ongoing construction work was „Expansion of St Alexander's Chapel”. The new church was designed by Józef Stefan Pomian-Pomianowski, Clerk of the Works in the *powiat* of Będzin. The project was financed from donations made by both the local community (the Dąbrowa workers pledged themselves to contribute regularly 1% of their wages) and local big businesses such as the Bank Steel Mill, the Franco-Italian Society, Fitzner-Gamper Ltd. By dedicating the church to Our Lady of the Angels Father Augustynik wanted to make it a spiritual centre of the Zagłębie region and a Marian sanctuary. From a visit to the Vatican in 1901 he brought for his church the Portiuncula pardons and the status of a conbasilica of St Peter's. Ambitious and indefatigable, he went for the high patriotic note in his sermons and opened the church to all kinds of national symbols and celebrations. The authorities responded by demanding his removal. He was forced to leave in 1902, but returned four years later, in a different political situation. The events of 1905 effected something of a sea change; for the first time Father Augustynek discovered he could no longer count on the workers' ready support for his causes. Undismayed, he rushed into battle for the souls against the rising tides of socialism. The old St Alexander chapel was rededicated to Our Lady of Częstochowa (1909); the Icon of the Black Madonna became the goal of workers' pilgrimages. It was in 1916 that Father Augustynek had to leave his Dąbrowa parish for the last time. „It was reported,” he wrote in his diary, „that the parish priest ... was a sympathizer of the Polish Legions”.

Translated by A. Branny